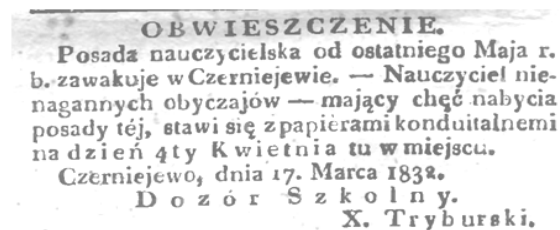


DZIEJE SZKOŁY W CZERNIEJEWIE

1914—2014

SZKOŁA W CZERNIEJEWIE POD ZABOREM PRUSKIM ¹

System edukacyjny Rzeczypospolitej Obojga Narodów powstał w wyniku działalności Komisji Edukacji Narodowej. Szczytne idee reformatorów z 1773 r. realizowane przez kolejne lata zostały brutalnie przerwane rozbiorami Polski. Ziemia czerniejewska już w 1793 r. znalazła się pod panowaniem pruskim i a ludność została poddana germanizacji. Początków szkolnictwa w naszym mieście i okolicy należy szukać w ustawodawstwie pruskim, które wprowadzało obowiązek szkolny. Powstanie szkoły w Czerniejewie okrywa mrok dziejów. Na początku XIX w. szkołę miał założyć gen. Jan Lipski ówczesny właściciel Czerniejewa. Dość ciekawe są informacje pochodzące z 1811 r., kiedy to „staraniem gen. Józefa Lipskiego na potrzeby przyszłej szkoły oddano dom znajdujący się przy rynku. Przez kolejne lata, prawdopodobnie ze względu na przedwczesną śmierć Józefa Lipskiego oraz sytuację polityczną, brakło funduszy na utrzymanie kierownika i nauczyciela”.



OBWIESZCZENIE.
Posada nauczycielska od ostatniego Maja r. b. zawakuje w Czerniejewie. — Nauczyciel nie-nagannych obyczajów — mający chęć nabycia posady tej, stawi się z papierami konduktalnymi na dzień 4ty Kwietnia tu w miejscu.
Czerniejewo, dnia 17. Marca 1832.
D o z ó r S z k o l n y.
X. Tryburski.

wy myli tutaj zapewne syna (Józefa), który zmarł przed swoim ojcem (Janem). Po śmierci generała majątek przeszedł w ręce Rajmunda Skórzewskiego, który miał otworzyć szkołę w 1837 r., a później przenieść ją do budynku usytuowanego na miejscu obecnej apteki przy kościele ². Z całą pewnością nauczyciele w mieście pracowali (być może z przerwami) o czym świadczy fragment Gazety Xsięstwa Poznańskiego 1832.03.26.

Kolejną datą poświadczoną źródłami historycznymi jest rok 1867 r., kiedy to Józef Rzepecki opublikował *Obraz szkół archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej*. Źródło podaje nazwiska dwóch nauczycieli Foerstera i Duxa wraz z latami rozpoczęcia przez nich pracy w oświacie, wynagrodzenie, liczbę uczniów oraz język wykładowy, którym był polski.



6. Dekanat Gnieźnieński św. Trójcy.
Inspektor: Ks. Dziekan Śmiełowski we Wrześni.
1. Czerniejewo, poczta w m. a, Ks. Żoładkiewicz w m. b, Doz. szk. c, I. Foerster Hugo Dyonizy 1857. d, 200 tal. e, 60, f, pol. — II. Dux Józef 1865. d, 150 tal. e, 190. f, pol.

W omawianym okresie istniały dwa typy szkół: katolickie polskie i ewangelickie niemieckie. W Czerniejewie istniała również szkoła ewangelicka ³. Program nauczania obejmował naukę katechizmu, znajomość Biblii, śpiewu kościelnego oraz pół godziny dziennie rachunków i pisania. W 1872 r. nowa ustawa dawała priorytet nauczania języka niemieckiego, a nadzór nad szkołami przejęło państwo w miejsce Kościoła, który dotychczas poprzez proboszczów zarządzał szkołami. Efektem zmian była likwidacja języka polskiego w szkołach elementarnych w 1886 r. Archiwa państwowe zawierają dane osobowe nauczycieli od 1875 r. Najstarszy zachowany Revisions Bericht (raport) szkolny z Czerniejewa pochodzi z 19.10.1875 r. Na podstawie jego i kolejnych można odszukać nauczycieli tutaj pracujących: Dionizy Foerster, Józef Dux, Franz Hoffmann, Otto Bruno, Karl Ehlert i Valerian Grufs. Wspomniane już germanizacyjne działania władz doprowadziły w 1901 r. do strajku dzieci we Wrześni. W naszym mieście strajk odbył się z całą pewnością w 1906 r. Głównym propagatorem wystąpienia dzieci w obronie języka polskiego i religii katolickiej był Kościół w osobach proboszczów z Czerniejewa ks. Jacka Bąka i Pawłowa ks. Augustyna Weydmanna. Kronika szkoły zapewne wzorem kroniki z Pawłowa zawierała informacje dotyczące strajku, ale zaginęła w czasie hitlerowskiej okupacji. Zachowały się gazety regionalne Orędownik i Lech traktujące o wydarzeniach w Czerniejewie ⁴. Całą akcją protestacyjną przygotowały wiece szkolne z lata i jesieni 1906 r. Reakcja władz niemieckich sięgnęła od kar finansowych dla rodziców po stosowanie chłosty wobec dzieci. Załamanie się strajków szkolnych nie oznaczało upadku myśli patriotycznej.

Fatalny stan techniczny szkoły ⁵ skłonił władze do wybudowania nowej. Obszerny gmach szkoły z 1914 r. wpisuje się w ciąg świetnego rozwoju budownictwa Czerniejewa: stacja kolejowa, tartak, poczta, szkoła ewangelicka, kościół ewangelicki, wieża kościoła katolickiego. Jedynym znanym źródłem datującym powstanie obecnej **17 sierpnia 1914 r.** szkoły jest gazeta Postęp ⁶. W szkole było siedem izb lekcyjnych, biuro kierownika szkoły, pokój nauczycielski oraz mieszkanie dla kierownika i nauczycieli. W budynku obok umieszczono mieszkanie dla woźnego, łazienki i pralnię.

1. Publikacja z okazji wybudowania szkoły w Czerniejewie składa się z dwóch części: Historii szkoły w Czerniejewie będącą analizą materiału oraz współgrającego z nim zbioru źródeł. W przypisach podano odwołania do materiału źródłowego zawartego w drugiej części publikacji.
2. Zdjęcie str. 5 niniejszej publikacji;
3. fragm. Orędownik str. 1, zdjęcie str. 7 niniejszej publikacji;
4. fragm., Postęp i Orędownik, str. 5 i 16 niniejszej publikacji;
5. fragm., Gazeta Toruńska, str.6 niniejszej publikacji;
6. fragm., Postęp str. 6 niniejszej publikacji;

SZKOŁA W CZERNIEJEWIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Odzyskanie niepodległości przez Wielkopolan nastąpiło stopniowo na przełomie 1918 i 1919 r. Powstanie, w którym mieszkańcy Czarniejewa i okolic brali czynny udział, a jednym z dowódców był urodzony w Pawłowie Paweł Cymś⁶, było jednym z elementów wybiecia się ku wolności. Tworzące się często spontanicznie nowe polskie władze lokalne rozumiały konieczność utworzenia narodowej sieci szkół. Największa trudność wynikała z braku nauczycieli mogących przejąć obowiązki pedagogów i kierowników szkół. Przez pewien czas w 1919 r. pracę w szkołach utrzymywali Niemcy znający język polski. Obrazem takiej sytuacji jest odpis świadectwa szkolnego Wincentego Pawlaka, który 9 kwietnia 1919 r. ukończył sześcioklasową szkołę w Czarniejewie. Świadectwo wystawił kierownik Ekhert, ale potwierdzenie zgodności poświadczył kierownik Zalewski. Spis przedmiotów obejmuje język niemiecki i historię Polski, brakuje zaś naszej mowy ojczystej. Poza wymienionymi uczono religii, rachunków z geometrią, przyrody, geografii, śpiewu, ćwiczeń cielesnych i rysunku. Dokument na drukach polskich sygnuje pieczęć szkoły. Z pewnością musiało dojść do zmiany nazwy szkoły z niemieckiej na polską. Pod względem formalnym musiało to nastąpić krótko po uchwale Rady Gminy z 23 stycznia 1919 r., gdzie w punkcie 1 rajcy „przywracają dawniejszą nazwę miasta naszego z Schwarzenau na Czarniejewo”. Stale malejąca liczba ewangelików doprowadziła do zamknięcia szkoły protestanckiej w Czarniejewie w 1923 r. i przeniesieniem do jej budynku magistratu. Podobna szkoła w Grabach przekształcona w polską bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości. Tempo zmian w formowaniu szkolnictwa zasługuje na najwyższe uznanie i wskazuje na wagę problemu z punktu widzenia polskiej racji stanu. Kolejnym etapem przemian była reforma zwana jędrzejewiczowską z 1932 r. Utrzymała ona 7-letni obowiązek szkolny w zakresie szkoły powszechnej, ale zarazem zachowała zróżnicowanie organizacyjne i programowe tych szkół (szkoły powszechne I, II i III stopnia, tj. 4, 6 i 7-klasowe), faktycznie sankcjonując różnice w poziomie wykształcenia już na pierwszym, obowiązkowym szczeblu nauczania. Szkoła w Czarniejewie została przemianowana na III stopnia pismem inspektora szkolnego Janowskiego z dnia 7 września 1937 r. Organizacyjnie do 1927 r. oświata tutejsza podlegała inspektoratowi w Witkowie, a po likwidacji powiatu witkowskiego przeszła pod obecny nasz powiat.



1 września 1938 r. Pakszyn został wyłączony z obwodu szkolnego w Szczytnikach Czarniejewskich i przyłączony do Czarniejewa. Wykaz miejscowości należących do szkoły obejmuje: Czarniejewo składające się z miasta, wsi i dominium (majątek Skórzewskiego przy pałacu), Pakszyn, Zdroje, Graby i Starzeninę oraz liczbę uczniów—286.

Wzmiankowany już powyżej problem braku nauczycieli przewijał się przez cały okres międzywojenny. W 1919 kierownikiem był jeszcze Ehlert. Zalewski był kierownikiem co najmniej do 20 kwietnia 1933 r. Wiadomo, że grono pedagogiczne tworzyli również Edward Woliński, Smudzińska, Klementyna Śliżyńska, a od 1923 r. Maria Waszakówna. 13 października 1933 r. dokumenty sygnował p.o. kierownika Wit Pietrzak. Nauczycielami w 1934 r. byli Bernard Świetlik, Anna Kretkowska, Maria Dalska oraz p.o. kierownika Wit Pietrzak, który rok później został kierownikiem szkoły. Przed 1934 r. na emeryturę odeszła Smudzińska. Po niej, ale w trakcie tego roku grono pedagogiczne poszerzył Feliks Marciniak. W 1936 r. krótko uczył Płowczyk. W 1939 r. Bernarda Świetlika, który został kierownikiem szkoły w Pawłowie zastąpiła Maria Florkowska.



Trudności personalne z pewnością ograniczały możliwości działania szkoły. Uczciwość nakazuje wspomnieć, że część nauczycieli stosowała pruskie metody wychowawcze, co wzbudzało sprzeciw rodziców. W archiwach zachowały się prośby rodziców o umożliwienie kontynuowania nauki dzieci w klasie siódmej po ukończeniu 14 roku (nauka była obowiązkowa do 14 roku życia, ale na prośbę rodziców skierowaną do Inspektoratu Szkolnego, dziecko mogło się uczyć dalej w klasie siódmej.

Remont szkoły w 1939 r. i powstanie sal przyrodniczej (chemia, fizyka i biologia), przyrodniczej (geografia), zajęć technicznych zamyka okres przedwojenny. Następne lata pod okupacją niemiecką streścić można jednym zdaniem: po zamknięciu szkoły i aresztowaniu nauczycieli część dzieci z rodzicami wysiedlono, a pozostałym wyznaczono niewolniczą rolę wobec okupanta.

6. fragm. Kroniki Szkoły katolickiej w Pawłowie, str 16 niniejszej publikacji

Na zdjęciu: **Wit Pietrzak**, kierownik Szkoły Powszechnej w Czarniejewie 1933 –1970

SZKOŁA W CZERNIEJEWIE W LATACH 1945—1989

Koniec II wojny światowej przyniósł ze sobą konieczność odbudowy przerażająco zniszczonej polskiej oświaty. Mordy na nauczycielach, śmierć grupy najbardziej świadomej narodowo młodzieży, dewastacja materialna szkół oraz ideologizacja systemu doprowadziły do obniżenia efektów pracy jednostek oświatowych. Ogromne znaczenie miało również zróżnicowanie wiekowe w klasach (nawet 6 lat), przebywanie w domu dziecka oraz liczebność oddziałów i brak podstawowych środków typu książka i zeszyt. Odradzanie się szkolnictwa było procesem trwającym kilka lat i zakończyło się powstaniem szkoły poddającej swoich wychowanków silnej presji ideologicznej.

Dalszych informacji na temat naszej szkoły udzielają nam istniejące kroniki. W Czerniejewie odbudową szkoły zajął się nauczyciel z Goczałkowic Antoni Wojtkowiak. Naprawiono dach oraz okna i otwarto szkołę 24 marca 1945 r. W kwietniu tego roku funkcję kierownika objęła Maria Florkowska, a w czerwcu z niewoli powrócił Wit Pietrzak. W roku szkolnym 1945/46 do szkoły uczęszczało 446 uczniów, w tym około 100 z utworzonego w pałacu Domu Dziecka. Szkoła przy ogromnych problemach z programami nauczania, książkami i pomocami naukowymi miała atut w postaci przedwojennej kadry. Doświadczeni pracownicy poza samymi zajęciami dydaktycznymi powołali organizacje młodzieżowe: Spółdzielnię „Promień”, PCK. Drużyna harcerska istniała w szkole w latach 80. i liczyła 150 harcerzy i zuchów (w 1935 r. drużynę żeńską im. Królowej Jadwigi prowadziła Maria Dalska, a męską im. Króla Jana Sobieskiego Bernard Świetlik. Obie liczyły po 35 członków). W latach kolejnych powiększono bibliotekę, zradiofonizowano szkołę, zapoczątkowano pracownię robót ręcznych, wymalowano wszystkie izby lekcyjne, wyremontowano urządzenia wodociągowe, pobudowano umywalnie na boisku szkolnym. Latem 1959 r. w piwnicy, gdzie znajdowała się pracownia robot ręcznych, urządzono magazyn na żywność. Rok później z dawnej kuchni i pralni zrobiono natryski z ciepłą wodą, pozostawiając pralnię. Nauczyciele odstąpili zajmowane przez siebie piwnice na zorganizowanie kuchni i magazynów. Wiele z tych zmian wynikało z założenia punktu kolonijnego. Rok 1962 przyniósł kolejne zmiany: przebudowano strych i umiejscowiono tam pracownię techniczną, a kilka lat później dwie sale lekcyjne i bibliotekę.

Każdy system edukacyjny opracowany przez państwo niesie ze sobą ładunek światopoglądu władz. Przedwojenna szkoła czynnie uczestniczyła w uroczystościach lokalnych, patriotycznych i kościelnych. Bezszywno po wojnie rok szkolny zaczynała msza św, ale szybko Wigilię zastąpił dzień Dziadka Mroza, rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego – święto rewolucji październikowej, Stalin zastąpił Piłsudskiego, organizowano dni przyjaźni polsko-radzieckiej, wykłady na temat imperializmu amerykańskiego, zbierano środki na pomoc dla walczącego Wietnamu. Takie działania niczym nie różniły się od ogólnego trendu w kraju, wynikały wręcz z założeń systemowych.

W 1970 r. po przejściu na emeryturę Wita Pietrzaka kierownictwo objął Julin Gruszka. Kronika szkoły w tym roku informuje o rozpoczęciu procesu nadania szkole imienia Onufrego Kopczyńskiego. Realizacja zamierzeń nastąpiła 14 października 1972 r. w 200 rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej.

1 lutego 1973 r. dyrektorem szkoły został Marcin Sobota, który pełnił również funkcję Gminnego Dyrektora Szkół. Julian Gruszka został zastępcą Gminnego Dyrektora Szkół.

W 1976 r. zlikwidowano 4 klasową szkołę w Grabach i dzieci przeszły do szkoły w Czerniejewie. Szkołę w Pawłowie przemianowano z 8 na 4 klasową i włączono w obwód szkoły w Czerniejewie. Rok później powstała Zbiorcza Szkoła Gminna z filiami w Żydowie, Szczytnikach Czerniejewskich i Pawłowie. Jej dyrektorem był Marcin Sobota. Julian Gruszka pełnił funkcję jego zastępcy do spraw wychowawczych, a Adam Suchorski zastępcy do spraw szkoły. Zlikwidowano również Państwowy Dom Dziecka. Liczba uczniów naszej szkoły wynikała bezpośrednio z tych przemian.



30 listopada 1980 r. ustanowiono medal Onufrego Kopczyńskiego. Kronika wyraźnie mówi, że odznaczeni nim mogą być uczniowie za wyniki w nauce oraz dorośli za szczególne zasługi dla szkoły. Decyzje w sprawie nadania medalu podejmuje Rada Pedagogiczna. W tym samym roku Juliana Gruszkę na stanowisku zastępcy Gminnego Dyrektora Szkół zastąpił Leon Polus.

Budynek obecny nabrał swego kształtu po 1983 r. kiedy to zaczęto przeprowadzać gruntowną przebudowę. Zdjęto spadzisty dach i podwyższono szkołę. Inwestycję poprzedziło wybudowanie Domu Nauczyciela. Jednocześnie zaplanowano usadowienie na miejscu dawnych mieszkań pracowników szkoły bloku świetlicowo-żywieniowego wraz z biblioteką. Prace były kontynuowane również po 1 września 1984 r. po objęciu stanowiska dyrektora przez Adama Suchorskiego. W efekcie zmian baza lokalowa szkoły zdecydowanie się polepszyła zarówno pod względem dydaktycznym jak i socjalno-gospodarczym.



SZKOŁA W LATACH 1989 - 2014



Przemiany ustrojowe i wprowadzenie demokracji miały swoje odzwierciedlenie w oświacie. Widocznym znakiem przemian był powrót religii do szkół i ekspresowa zmiana podstawy programowej wiedzy obywatelskiej⁷. W 1993 r. lekcje wychowania fizycznego zostały przeniesione do wyodrębnionej z domu kultury sali gimnastycznej. Dotychczas zajęcia odbywały się na korytarzach, w salach lekcyjnych i sali restauracji Wielkopolska. Kuchnia i stołówka zostały przeniesione z piwnic szkoły do nowo oddanego budynku. Dyrektorzy szkół dostosowywali bazę pomocy dydaktycznych do poziomu rozwoju cywilizacyjnego.

Od 1 września 1999 r. dyrektorem była Teresa Benecka. Jednocześnie wprowadzono reformę edukacji tworzącą gimnazja. Uchwałą nr V/24/99 Rady Miejskiej Gminy z 9 marca 1999 r. założono gimnazjum w Czerniejewie, obejmujące: Czerniejewo, Graby, Rakowo, Lipki, Głóżyńkę, Brzózki, Pakszyn, Golimowo, Kapiel, Pawłowo i Goranin. Nazwę szkoły z Podstawowej przemianowano uchwałą V/27/99 Rady Miejskiej Gminy z dnia 9 marca 1999 r. na Zespół Szkół składający się z Szkoły Podstawowej i Gimnazjum (powszechnie używano nazwy Zespół Szkół Publicznych). System edukacyjny w dużym stopniu podporządkował jednostki oświatowe samorządom lokalnym, co miało swoje konsekwencje finansowe dla samych szkół. 1 września 2000 r. uchwałą nr XIV/96/2000 Rady Miejskiej Gminy Czerniejewo zlikwidowano szkołę w Pawłowie i przeniesiono uczniów do Zespołu Szkół w Czerniejewie. Protesty mieszkańców Pawłowa nie zostały uwzględnione przez ówczesne władze gminy. Na początku roku szkolnego 2004/2005 w szkole oddano do użytku pracownię językową.



W 2005 r. Gimnazjum w Czerniejewie otrzymało imię Księdza Onufrego Kopczyńskiego. W ostatnim roku kadencji Dyrektor Teresy Beneckiej oba budynki zostały ocieplone, wymieniono okna i wyremontowano kotłownię wraz z wymianą źródła ciepła na gazowe.

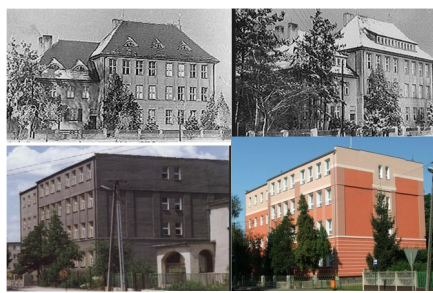
1 września 2008 r. dyrektorem Zespołu Szkół w Czerniejewie został Henryk Czarnecki. Pod względem formalnym uchwałą nr XXXVI/199/2009 Rady Miasta i Gminy Czerniejewo z 26 sierpnia 2010 r. nazwę szkoły zmieniono na Zespół Szkół Publicznych. W ciągu ostatnich lat dostosowano lokalizację poszczególnych pracowni do potrzeb uczniów: bibliotekę przeniesiono do dawnej pracowni technicznej na trzecim piętrze, obok umiejscowiono centrum informatyczne; w sali nieistniejącego ZHP zorganizowano pracownię języka niemieckiego, na drugim piętrze salę języka polskiego przekształcono w fizyczną, a biologiczną w przyrodniczą, klasę muzyczną zastąpiła Izba Tradycji, na pierwszym piętrze w byłym gabinecie dyrektora znajduje się gabinet socjoterapeutyczny, na parterze pracownię geograficzną zastąpiła matematyczna, a w miejsce matematycznej znajduje się polonistyczna. W miejscu biblioteki znajduje się sala informatyczna oraz obszerna aula, a sale lekcyjne w bloku świetlicowym oddano do użytku Przedszkolu. Przy szkole zostały oddane do użytku nowe boiska: trawiaste oraz poliuretanowe. Kuchnia i stołówka szkolna przeszły gruntowny remont. W roku szkolnym 2012/13 tradycyjne dzienniki lekcyjne zostały zastąpione elektronicznymi.

Wejście Polski do Unii Europejskiej przyniosło możliwości sięgania po środki pozabudżetowe. Zaangażowanie w ich pozyskiwanie zaowocowało wyposażeniem izb lekcyjnych w nowoczesne urządzenia multimedialne. W 2009 r. przy szkole rozpoczęło działalność Stowarzyszenie Oświatowe Onuphrius przynoszące znaczne korzyści całej wspólnocie lokalnej poprzez organizację letniego i zimowego wypoczynku, programy integrujące mieszkańców i działalność charytatywną. W dobie gwałtownych zmian szkoła kierkuje swoje działania na kształcenie umiejętności społecznych trwając jednocześnie na gruncie tradycji i kultury narodowej.

Szkoła w Czerniejewie przez cały czas swojego istnienia kreuje życie kulturalne Czerniejewa. Organizujemy festyny, finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, uroczystości patriotyczne i rocznicowe. Społeczność szkolna żywo reaguje na otaczającą nas rzeczywistość. Poza nauczaniem rozwinęliśmy pomoc psychologiczno-pedagogiczną oraz materialną. Szkoła, jako wspólnota uczniów, rodziców, nauczycieli i pracowników obsługi silnie akcentuje swoją obecność w naszym mieście.

Obecnie do szkoły uczęszcza 347 uczniów. Na świadectwie kończącym gimnazjum znajdują się następujące przedmioty: religia, język polski, język angielski, język niemiecki, historia, geografia, biologia, chemia, matematyka, fizyka, wiedza o społeczeństwie, wychowanie do życia w rodzinie, plastyka, muzyka, technika, zajęcia artystyczne, informatyka, edukacja dla bezpieczeństwa oraz wychowanie fizyczne.

⁷ Autor, kończąc w tym czasie naukę w szkole w Czerniejewie, pamięta, jak po „wyprowadzeniu sztandaru” w 1990 r. po likwidacji PZPR nauczyciel z rozbrajającą szczerością mówił (z pamięci): *mam was uczyć o przewodniej roli partii, a jej już nie ma i nie wiem, co będzie;*



CZERNIEJEWO 100 LAT TEMU

Publikacja opracowana w rocznicę wybudowania szkoły 2014R.

Więści szkolne

— * Czerniejewo. Tutejszą szkołę ewangelicką umieszczono w innym prywatnym budynku, bo dotychczasowe lokale, jak to powiadają fizyk powiatowy, były bardzo niezdr. Prawdopodobnie wybudują tu wnet nową szkołę ewangelicką.

Orędownik, 1889, 04, 22

* Czerniejewo. Nauczyciele tutejsi od szkoły katolickiej wnieśli do dozoru szkolnego o podwyższenie pensji z 1000 na 1100 mrk. Dozór szkolny wprawdzie odrzucił ten wniosek, ale ze względu drogości uchwałił dla każdego nauczyciela 100 mrk. nadzwyczajnego dodatku za r. 1903. Tę uchwałę odrzuciła jednak regencya w Bydgoszczy motywując tem, że gmina szkolna jest za biedna, by takie wydatki robić mogła. Katolicy płacą 50 proc. podatku szkolnego.

Postęp, 1903, 07, 29



Szkola w Czerniejewie przed 1914r. Obecnie w muzeum w Rybitwach.

* Czerniejewo. Nauczyciel i kantor Klausz został w urzędzie swym zawieszonym. Przeciwko niemu sąd karny kilka spraw wyłoczył.

Postęp, 1903, 10, 14

* Czerniejewo. Brak nauczycieli w okolicy dotąd nie przeszkadza, drugie bowiem posady przy szkołach w Pawłowie, Marcinie, Szczytnikach i Grzykowie od dość dawna nie są obsadzone, a budynków na ul. nie mamy, podobałoby się: budynek szkoły przepiękny.

Orędownik, 1904, 06, 18

* Czerniejewo. Wskutek choroby nauczyciela na dyfteryę zaprzestano nauki w 2 klasach tutejszej szkoły katolickiej.

Orędownik, 1904, 07, 03

* Czerniejewo. Wskutek choroby na dyfteryę jednego z nauczycieli, zatrudnionych przy tutejszej katolickiej szkole, zawieszono naukę w obydwóch oddziałach na czas nieograniczony.

Postęp, 1904, 07, 07

— Czerniejewo. W Gęborszewie budynek pobudowany nowa szkoła, której budowa jeszcze w tym roku ma być rozpoczęta. Obecna szkoła jest tak niska, że wysoki mężczyzna nie może w niej stać wyprostowany.

Gazeta Toruńska, 1905, r. 41, nr 167

W Czerniejewie w zeszłą niedzielę odbyły się dwa wiece na sali p. Kledeckiego. Pierwszy wiec był „Straży”, a urządził go starosta na powiat witkowski p. Stefan Lutomski z Grzybowa. Przewodniczył wiecowi p. T. Pokrzywnicki z Małachowa. Uczestników było na jakie 400. Jako mówca wystąpił p. dr. Tadeusz Jaworski z Poznania przemawiając na temat: „Co jest oświata narodowa i w czem polega nasza samoobrona?” — Oprócz tego przemawiał przewodniczący o sprzedawczykach i o haśle „swój do swego”. Również pięknie przemówił p. Kostencki.

Po wiecu „Straży” urządzono drugi wiec parafialny w sprawie nauki religii. Na wiec ten przybyło także kilku księży. Wiec zagał i przewodniczył mu ks. Bąk, proboszcz z Czerniejewa. On też był jedynym mówcą na tymże wiecu. W dłuższym rozprawieniu ks. mówca dał historyczny pogląd na stosunek rządu pruskiego do Polaków od czasu walki kulturnej aż do dni naszych. Mówca w dalszym ciągu nawoływał do prawnej obrony w sprawie nauki religii i jako przykład wskazał dzieci w Miłostawiu i Kiszczelowie, które niemieckiej nauki religii nie chcieli się uczyć i radził, aby rodzice dawali dzieciom piśmienne wyrażenie życzenia, iż nauki religii w niemieckim języku sobie nie życzą i w tej formie dzieciom uczyć się za-

kazuje. Nie spotkają za to dzieci żadnej kary, byle w szkole podczas tej nauki były obecne i zachowywały się skromnie. Niemieckich katechizmów i biblii przyjmować dzieci nie potrzebują; w ogóle nacisk ze strony szkoły pod względem nauki religii wywierany być nie może, bo tutaj nie decydują nauczyciele sami, ale także i rodzice.

Postęp 1906, 07, 05

* Czerniejewo. Pomiedzy dziećmi grającej szkarlatyna w zastraszający sposób. Owa zaraza coraz bardziej się rozszerza. Szkołę dla dzieci zamknięto.

Postęp, 1906, 09, 02

— Czerniejewo. Do „Lecha” piszą: W naszej szkole bardzo mała garstka dzieci oparła się nauce religii w języku niemieckim. Właśnie, kiedy te słowa piszę, przychodzi dwoje dziewcząt ze szkoły z placem, że dostały po 4 bity na ręce za to, że nieodpowiadały po niemiecku na pytania z historii biblijnej. Zresztą przeważnie wszystkie dzieci, chociaż jak papugi, odpowiadają w religii po niemiecku. Nawet rodzice niektórych dzieci sami pokupowali katechizmy i historie biblijne, aby się ich dzieci uczyły po niemiecku. Zastaniają się tem, że to niby dla interesu robią. Co gorsza, dzieci tych rodziców nawet wyśmiewają te, które pragną uczyć się religii św. i modlić w rodzinnym języku.

— Ciekawe stosunki panować muszą w szkole czerniejewskiej. Otóż tam nawet żandarm teroryzuje dzieci, jeżeli prawdziwą jest następująca korespondencya „Lecha” gnieźnieńskiego:

Syn obywatela tamtejszego p. Woźniaka, zapytany na targu przez żandarma o jakieś szczegóły, przeląkł się pikelhauby i nie umiał płynnie po niemiecku odpowiedzieć. Nazajutrz nauczyciel przesadził go z pierwszej klasy do trzeciej i zagroził mu, że będzie do 16. lub 20. roku do szkoły chodził, jeżeli się nie nauczy dobrze po niemiecku odpowiadać! Widocznie już nawet na ulicy mają żandarmi prawo egzaminować.

— W Szczytnikach czerniejewskich opór dzieci słabnie, tylko dwoje jeszcze nie odpowiada w niemieckiej nauce religii i wiele muszą cierpieć. To też pewnie ustąpią. Gospodarze tamtejsi bardzo się licho zachowują i więcej dbają o laski pruskich urzędników niż o dobro wieczne swych dzieci.

Orędownik, 1906, 09, 15

— Wiec szkolny w Czerniejewie odbył się w niedzielę, 7. bm. przy licznych udziałach ludu polskiego z miasta i okolicy na sali pana Kledeckiego. Zagał go — jak pisze Lech — proboszcz miejscowy ks. Bąk, który za zgodą obecnych powołał na przewodniczącego ks. prob. Nawrockiego z Marzenina. Po ukończeniu się biura wiecowego zabrał głos ks. prob. Bąk i wygłosił bardzo obszerną mowę, pełną rad i wskazówek dla rodziców. Wyczerpał cały odnośny materiał prawny i na tej podstawie starał się dokładnie określić obowiązki i prawa rodziców.

Również wskazał na zachowanie się dzieci w rozmaitych szkołach, które wystąpiły w obronie polskiej nauki religii, a których przykład każe nam wierzyć, że święta ta walka o najdroższy nasz skarb t. j. o wiarę skończy się naszym zwycięstwem. Piękna ta mowa wywołała wielki zapal. To też oklaskom i okrzykom nie było końca.

Na zakończenie przemówił jeszcze ks. prob. Nawrocki, wskazując na to, jak wzniósł jest podjęta w obronie polskiej nauki religii walka, poczem wiec zamknął. Z okolicznego duchowieństwa stawił się także sędziwy ks. proboszcz Weidemann z Pawłowa.

Orędownik, 1906, 10, 11

Materiały zawarte w publikacji pochodzą ze zbiorów archiwalnych. Publikacja ma charakter źródłowy i skierowana jest do mieszkańców i sympatyków naszej Szkoły i Gminy.

— **Chłosta w szkole.** W powiecie witkowskim rozeszła się, jak pisze Lech, następująca pogłoska: Pan inspektor szkoły Bismarck zwołał nauczycieli na konferencji i oświadczył im w największej tajemnicy, że dzieci w religii bić nie wolno, ale nauczyciele powinni za to w innych godzinach szukać sposobności do karania opornych dzieci i wymierzać im chłostę.

Orędownik, 1906, 11, 10

— **Czerniejewo.** W środę odbyły się tu wybory do dozoru szkoły katolickiej. Wybrani zostali pp. dr. Robowski, St. Obarski, plenipotent Andrzejewski i nadleśniczy Kapalczyński.

Gazeta Toruńska, 1907r, 43, nr 226

— **Czerniejewo.** Straszne nieszczęście mogło się być łatwo wydarzyć w tutejszej szkole katolickiej. W jednej z klas zapadł się sufit i to krótko po wypuszczeniu dzieci. Mają tu wkrótce budować nową szkołę, lecz zachodzi obawa, że nim budowa wogóle się rozpocznie, stara szkoła zapadnie się zupełnie.

Gazeta Toruńska, 1908, 7, 17

* **Czerniejewo.** W Zydowie pojawiła się w szkole epidemicznie zapalenie uszu, tak zwany „Ziegenpeter.“ Znaczna liczba dzieci na nieprzyjemną tę chorobę zachorowała. — Kolonista Gombertowi w Gombes robotnik z Rosji ukradł 600 mk. i czmychnął na granicę.

Postęp, 1909, 05, 27

— * **Czerniejewo.** Pomiedzy dziećmi szkoły w Zydowie wybuchnęło epidemicznie zapalenie gruczołów usznych. Wielka liczba dzieci zapadła już na tę chorobę.

Orędownik, 1909, 05, 28

* **Czerniejewo.** W ostatnich dniach szerzy się tu znów szkarlatyna w zaskarżający sposób. W czwartek zmarło dziecko chodzące do szkoły; zachorowały również dzieci pewnego nauczyciela. Po szkarlatynie prawie wszystkie dzieci chorują tu na zapalenie nerek.

Postęp, 1910, 09, 13

* **Czerniejewo.** Szkarlatyna, grasująca tu u nas, przeniosła się teraz również w sąsiednie wioski. W Nidomin znaczna część dzieci zachorowała.

Postęp, 1910, 09, 24

* **Czerniejewo.** Nauczyciel Pfandler, który dotychczas pracował przy szkole katolickiej w Czerniejewie, został protestantem. Poręczono mu szkołę nowo utworzoną dla kolonistów w „Eisenheim“.

Postęp, 1910, 11, 23

* **Czerniejewo.** Szkarlatyna i dyfterya, które grasowały tu przez kilka miesięcy, teraz zupełnie utęły. Razem umarło siedmioro dzieci na te choroby.

Postęp, 1910, 12, 07

* **Czerniejewo.** Żarstwo i szkarlatyna rozszerzają się tu zaskarżająco. W szkole dominikańskiej już przeszło połowa dzieci zachorowała, wobec czego szkołę zamknięto.

Postęp, 1912, 01, 23

* **Czerniejewo.** W Goraninie i Pawlowie rozszerzyła się szkarlatyna wśród dzieci szkolnych tak, iż zamknąć trzeba było szkołę.

Postęp, 1912, 07, 11

* **Czerniejewo.** O zaginionym nauczycielu Maschkiem opowiadają, że ukrywał się w lesie gnieźnieńskim, inni znowu że popełnił samobójstwo. W mieszkaniu znaleziono list do rejencji z prośbą o zwolnienie go z urzędu.

Postęp, 1912, 12, 11

* **Czerniejewo.** Rejencya nie zatwierdziła wybranych przed rokiem do dozoru szkoły tutejszej lekarza dr. Wilanda i aptekarza Pławnińskiego. W tych dniach odbędą się nowe wybory.

Postęp, 1913, 03, 01

* **Czerniejewo.** Rewizorem mięsa na obwód czerniejewski został urzędowo zatwierdzonym fryzjer p. Ludwik Cieśliński z Czerniejewa. — W środę, dnia 25 bm. odbyło się zebranie na sali p. Ikupin celem porozumienia się pobudowania kolei żelaznej przez Witkowo, Czerniejewo do Pobiedzisk. — W Golimowie pod Czerniejewem musiano przeszło 100 świni zabić, które zachorowały na zarazę pyska i racic. — W Czerniejewie rozpoczęto znosić materiał do odbudowania katolickiej szkoły. W. M.

Postęp 1913, 03, 28

— (I) **Czerniejewo.** (W kłopotach). W trudnym położeniu znalazła się tutejsza katolicka gmina szkolna po śmierci śp. hr. Skórzewskiego, ordynata na Czerniejewie. Z powodu zgonu hr. S. straciła gmina 5000 mk. rocznego dochodu z podatków szkolnych, jakie opłacał zmarły ordynat. Obecny zaś właściciel jest jeszcze niepełnoletni i mieszka zresztą w Lubostroniu.

Orędownik, 1913, 08, 24

* **Czerniejewo.** W poniedziałek odbyło się poświęcenie nowo zbudowanej szkoły katolickiej. Po uroczystej mszy św. w kościele poświęcił szkołę ks. prob. Bak. Bvli obedienci radca szkolny Bismarck i landrat dr. de Robert-Jensen. Szkoła kosztowała 100 000 marek.

Postęp, 1914, 08, 21



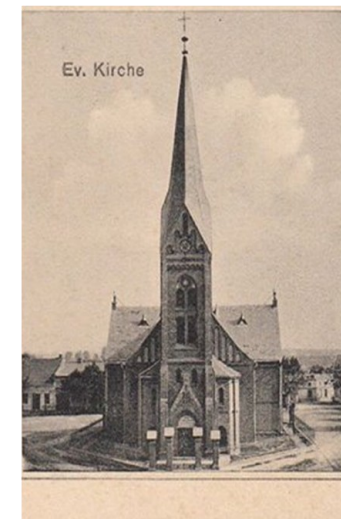
Obrazy z przeszłości



Kościół katolicki w 1861 r.



Kościół p.w. św. Jana Chrzciciela



Kościół ewangelicki wybudowany w 1893 r., zburzony na początku lat 60. XX w.

Więści z magistratu

Spis burmistrzów Czarniejewa

- Jan Kopka (1899-1901)
- Gebel (1901-1912)
- Salewski (1912-?)
- Józef Muthe (? - 1919)
- Wincenty Kwiatkowski (1919-1921)
- Władysław Kostencki (1921-1922)
- Władysław Heliński (1923-1924)
- Telesfor Gebel (1924-1927)
- Leon Pruski (1927-1939)



Ratusz od 1923 r. Obecnie biblioteka. Do 1923 r. w budynku mieściła się szkoła ewangelicka.



Ratusz w okresie okupacji. Przed i po wojnie - Wikaryjka.

* Czarniejewo. W mieście naszym wakuje posada burmistrza. Zgłaszać się można do 15 sierpnia.

Postęp, 1899, 07, 23

* Czarniejewo. Burmistrzem miasta naszego wybranym został p. Jan Kopka. Od trzech lat miasto nasze jest bez burmistrza.

Postęp, 1899, 09, 06

* Czarniejewo. Zeszłej niedzieli zawiązał się tutaj „Flottenverein”, do którego zaraz przystąpiło 24 członków. Na przewodniczącego wybrano komisarza obwodowego Soverina, jego zastępcą burmistrza Gebela, na sekretarza zawiadowcę poczty Diewitsa, na kasyera wachmistrza miejskiego Biens.

Postęp, 1901, 02, 16

* Czarniejewo. W miejsce aptekarza Bauma wybrano do rady miejskiej właściciela cegielni p. Kachowicza.

Postęp, 1901, 12, 03

* Czarniejewo. Obywatele tutejsi podpisują petycją do lantrata o wybudowanie szosy z Czarniejewa do Nekli. Z Srodi budują już szosę do Nekli.

Postęp, 1902, 03, 11

— * Czarniejewo. Wielkie zadowolenie wywołała pomiędzy tutejszymi mieszkańcami uchwała sejmiku powiatowego, dotycząca budowy nowych żwirówek, gdyż pod tym względem starożytna nasza miejscina była jakby od świata odcięta. Budowa żwirówki pomiędzy miastem a stacją kolejową, odległą od miasta prawie trzy ćwierci mili jest obecnie w biegu i ma być wykończoną do 1. października. Urządzone zaś będą po wykończeniu żwirówki z Witkowa do Powidza, także same drogi z Czarniejewa do Nekli, do Gniezna, do Chwałkowa (Weissenburg) i do Wrzesni. Powiat witkowski bowiem, do którego Czarniejewo należy, odebrał po przyjęciu na własność dróg fiskalnych, jako wynagrodzenie 380 tysięcy marek na budowę dróg.

Orędownik, 1904, 04, 13

* Czarniejewo. Przy ścisłych wyborach do rady miejskiej w klasie trzeciej otrzymali głosów: mistrz kowalski Harwaciński 39, mistrz szewski Malina 23; pierwszy zatem obrany radcą miasta.

Postęp, 1904, 12, 24

— Czarniejewo. Dnia 28. b. m. dokonano tutaj pod przewodnictwem lantrata p. Schacka wyboru posła do sejmiku powiatowego w miejsce ustępującego p. Vieslinga z Gulczewka. Stawilo się 11 polskich i 17 niemieckich wyborców. Nie przybyło 3 Polaków. Kandydat polski gospodarz p. Nowak z Zydowa przepadł. Wybrano Niemca p. Henninga von der Osten z Marzenina.

Orędownik, 1906, 10, 04

— * Czarniejewo. Dnia 20. listopada odbędą się tutaj uzupełniające wybory do rady miejskiej w 3. klasie w miejsce zmarłego radnego Karwaczańskiego. Wybór Polaka jest zapewniony.

Orędownik, 1906, 11, 01

— Czarniejewo. Wiec przedwyborczy dla obwodu czarniejewskiego odbędzie się w Czarniejewie na sali p. Kledeckiego w niedzielę, 30. bm., o godz. 4. po południu. Komitet wyborczy na powiat witkowski.

Orędownik, 1906, 12, 30

* Czarniejewo. Od miasta naszego budować się będą w krótko dwie szosy, jedna przez Czarniejewko, Gollnowskie i Goradskie budy do dworca w Zydowie, a stamtąd do wal st do szosy gależałedzko wrzesnińskiej; druga przez Brzóski, Rakowo, Burecółędry, Wierzykło budy do Pobiedzisk.

Postęp, 1909, 03, 27

— * Czarniejewo. Prace nad budową szosy, mającej łączyć Czarniejewo z Witkowem, już rozpoczęto. Sypanie piasku ukończone zostanie prawdopodobnie jeszcze przed zimą.

Orędownik, 1909, 10, 15

* Czarniejewo. „Lech” donosi: W Nidomiu pod Czarniejewem odbyły się przed kilkoma tygodniami wybory sołtysa. Wybrany został p. Bogucki, który już od 16 lat urząd ten ku zadowoleniu gminy i władzy piastował, tym razem wszakże nie został zatwierdzony. Zapytano go, czy jest członkiem Banku Ludowego, lecz że nim nie jest, trudno dociec, dla czego nie znalazł łaski w oczach władzy. Naznaczono nowe wybory, lecz obecny sołtys nie stawiał się na termin, tak iż wybory nie mogły się odbyć.

Postęp, 1910, 12, 02

* Czarniejewo. Na ostatnim posiedzeniu rada miejska wybrała na dalsze 12 lat burmistrzem dotychczasowego burmistrza Gebela. Dochód zrównano z dochodem innych burmistrzów po małych miasteczkach. W jesieni doczekamy się tu chodników w mieście. — Pewnej kobiecie tutejszej wpadło coś w oko. Bolało ją oko dość długo. Gdy wreszcie udała się do lekarza, stwierdził tenże, że pomoc już była niemożliwa. Niemożliwa kobieta na to oko zaniewidziała.

Postęp, 1911, 06, 03

— * Czarniejewo. (Smutny wypadek.) Donoszą nam: Pewnej tutejszej robotnicy wpadło w oko żdźtło, na co wzięła pierwotnie nie zważała, atoli gdy boleści sławły się coraz dokuczliwsiymi, udała się do lekarza, który mógł tylko jeszcze stwierdzić, że straciła na skażone oko wzrok na zawsze. (Wybór burmistrza.) Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej wybrano burmistrzem miasta Czarniejewa na dalsze 12 lat dotychczasowego burmistrza Gebela, którego urządzenie kończy się na 1. marca przyszłego roku. Zastępcą obrano budowlanego Lladnura na przeciąg 6 lat.

Orędownik, 1911, 06, 03

* Czarniejewo. W porozumieniu z magistratem wydała policja ordynację, dotyczącą czyszczenia ulic i dróg obwodu miejskiego czarniejewskiego.

Postęp, 1911, 06, 15

— (x) Czarniejewo. (Ucieczka defraudanta.) Wielką sensację wywołało tutaj zniknięcie kamelarza miejskiego Marcina Dąbrowskiego, który ze zawodu jest golarzem. Dąbrowski zabrał ze sobą 2600 mk., własność kasy miejskiej. Obecnie wykazuje się, że defraudant sprzeniewierzył jeszcze dalsze 1300 marek, które dzień przed ucieczką ściągnął jeszcze tytułem podatków. Tę kwotę jednakże zapisał w książkach, tak, że odnośni obywatele nie będą poszkodowani. O ile stwierdzić zdołano, wyjechał on na dniu 1. bm. popołudniowym pociągiem pospiesznym do Weissensee pod Berlinem, gdzie przebywał u swego brata. Odtąd brak wszelkiego dalszego śladu. W poniedziałek odbyła się rewizja w kasie miejskiej, dokonana przez sekretarza miejskiego z Gniezna.

Orędownik, 1911, 07, 11

* Czerniejewo. Dnia 28 bm. odbędą się tu wybory uzupełniające do rady miejskiej w miejsce p. dr. Robowskiego. — Na dzisiejszym naradkowym sesyjnym kilka sakielotów. Był tam dawniej omentarz.

Postęp, 1911, 11, 17

* Czerniejewo. W miejsce śp. dr. Robowskiego obrano racym właściciela domu i młynarza Fr. Kostęskiego.

Postęp, 1911, 12, 01

* Czerniejewo. Dnia 28 listopada r. odbyły się tu wybory do rady miejskiej w drugiej klasie i tak jak na przedwyborach, zebraniu został postawiony na kandydata starszy obywatel miasta naszego p. Franciszek Kostęski, tak też został we wtorek dnia 28 listopada 14 głosami obrany, gdzie przeciwnicy tylko 5 głosów osiągnęli. Obywatelom miasta naszego należy się za to cieszyć, że potrafią swą godność narodową nazwać przed stawieniem się jak jeden mąż do urzędu wyborczego, ażeby swoją powinność narodową (obywatelską) wypełnić. A zatem może się miasto nasze pomieszyć, iż posiada wszystkich ojców miasta samych Polaków. Czerniejewiakom należy się cieszyć, cieszyć, cieszyć!

Postęp, 1911, 12, 02

* Czerniejewo. Złodzieje włazali się do gospodarza Badeskiego w Pawłowiu i ukradli mandatów hr. i kaszek. Także w Jelitowie ukradli słodsieje winy. — Obrz. pozwany burmistrz Gebla na dsle 12 lat, dokonany już w maju r. s., nie został zatwierdzony. Zastępczo komisarz powierzone komisariowi okręgowemu Severinowi.

Postęp, 1912, 03, 07

* Czerniejewo. Rada miejska wybrała burmistrzem poraz drugi wybranego po 12-letnim urzędowaniu ponownie burmistrza Gebla, którego — jak pisaliśmy — prezes rejencyjny nie zatwierdził. Za nim było 4, przeciw 3 radnych.

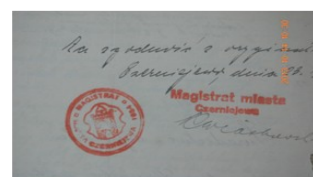
Postęp, 1912, 03, 20

* Czerniejewo. Drugim ławnikiem magistrackim wybrano w miejsce pensjonowanego nauczyciela Duxa aptekarza Pławińskiego.

Postęp, 1912, 04, 21

— * Czerniejewo. (Niezatwierdzony burmistrz). Po raz drugi nie zatwierdził bydogoski prezes rejencyjny wyboru dawniejszego burmistrza Gebla. Radni udali się do ministra spraw wewnętrznych z zażaleniem, lecz podobno bezskutecznym.

Postęp, 1912, 05, 21



* Czerniejewo. Rada miejska uchwaliła zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego w mieście. Dużo właścicieli domów i interesów zobowiązało się już zaprowadzić światło to u siebie. Światło dostanie miasto z elektrowni, którą buduje u siebie hr. Skórzewski.

Postęp, 1912, 06, 16

* Czerniejewo. Rada miejska wybrała w czwartek burmistrzem na 12 dotychczasowego zastępcę burmistrza, Salewskiego. W miejsce zbiegłego Dąbrowskiego wybrano kamelarzem właściciela Kuchowicza. Jak tu opowiadają, sprzeniewierzył D. więcej pieniędzy, niż na razie sądzono.

Postęp, 1912, 07, 09

* Czerniejewo. Wybór dotychczasowego komisarycznego burmistrza Salewskiego burmistrzem na lat 12 prezes rejencyjny zatwierdził.

Postęp, 1912, 08, 11

* Czerniejewo. W wyborach uzupełniających do rady miejskiej wybrano ponownie radnych Józefa Kozłowskiego i Franc. Kostęskiego.

Postęp, 1914, 12, 12

* Czerniejewo. Wybory do rady miejskiej w I klasie, odbyte w grudniu r., uznane zostały za nieważne. Wobec tego odbyły się w piątek wybory ponowne, w których wybrano 4 przeciw 3 głosom właściciela apteki p. Pławińskiego.

Postęp, 1917, 06, 27

Więści z pałacu

* Czerniejewo. Ordynat Zygmunta hr. Skórzewski zmarł w niedzielę w 73 roku życia. Nieboszczyk był dożywotnim członkiem izby panów.

Postęp, 1901, 10, 09

— * Czerniejewo. Ordynat hrabia Skórzewski puszcza ponownie w dzierżawę wszystkie swoje włości od 1. lipca r. b. z wyjątkiem Czerniejewa samego.

Orędownik, 1904, 02, 16

* Czerniejewo. Osadnik Schürmann nabył od gospodarza Michała Kasprowicza 5 mórg ziemi w pobliżu dworca M. rzecznia za 2600 m. — Właściciel majoratu hr. Skórzewski z Czerniejewa chce wydzierżawić od 1. lipca wszelkie dobra rycerskie należące do majoratu oócz Czerniejewa.

Postęp, 1904, 02, 16



Pałac w Czerniejewie ok. 1861 r.

— * Czerniejewo. Dzierżawca dóbr Wasel z Radomie wziął w dzierżawę od hr. Skórzewskiego folwark Goranin, obejmujący około 2200 mórg.

Orędownik, 1904, 12, 21

* Czerniejewo. Hr. Skórzewski spadł we wtorek podczas spaceru rannego z konia i złamał sobie żebro.

Postęp, 1908, 08, 01

— * Czerniejewo. Hrabi Skórzewski nosi się z zamiarem założenia centrali elektrycznej w dobrach tutejszych. Gdyby w takim razie miasto żyło sobie oświetlenia elektrycznego, to dostarczy mu światła na trzy lampy za darmo. Mówią też, że wtedy wybudowanoby kolejkę elektryczną do dworca kolejowego z dóbr. Projekt ten swoją drogą należy, a ludzie witają go z zapałem.

Orędownik, 1909, 03, 11

* Czerniejewo. Leśniczy hr. Skórzewskiego Kudietko, Czech, osadzony został we więzieniu śledczym w Gnieźnie dla rozmaitych sprzeniewierzeń, których się dopuścił w służbie.

Postęp, 1910, 07, 13

* Czerniejewo. W mieszkaniu kierownika samobodu hr. Skórzewskiego wybuchł pożar i wiele się brało, a kierownik byłby zginał w płomieniach. Ocalono go jednakowoż.

Postęp, 1912, 01, 21

wem, a jedynie w zabójce prawni, który
† We Warszawie zmarł nagle śp. Włodzimierz hr. Skórzewski z Czerniejewa, dziedzic obszernej włości. Zmarły liczył dopiero 55 lat i na pozór wydawał się czystym i zdrowym. Przed niedawnym czasem, jako członek izby panów, wygłosił mowę przeciwko polityce antypolskiej, która odbiła się echem zadowolenia w społeczeństwie. Zmarły był dobroczynnym człowiekiem i dla swych ludzi miał być dobrym dziedzicem. Jako Polak zawsze występował, choć w życiu naszym narodowym wbytnego udziału nie odegrał. Ponieważ zmarły był kawalerem, to jego obszerna fortuna przechodzi na bratanka w Lubostroń. Nie tak dawno jego młodszemu bratu, a dziedzie Lubostroń, zginął tragiczną śmiercią na polowaniu. Nad rodziną Skórzewskich zapanowała żałoba.

Hrabia Witold zginął tragicznie na polowa-



niu w Lasach czerniejewskich 30.12.1912 r. Obecnie pomnik-zniszczony przez czas i brak pamięci wymaga pilnej renowacji.

W sprawie walki o Lubostroń,

o której swego czasu „Postęp” donosił, piszą do „Berl Tagebl.” między innymi:

Zmarły wskutek nieszczęśliwego wypadku na polowaniu właściciel dóbr rycerskich Witold Skórzewski grał pewną rolę w procesie cywilnym, od lat wytoczonym przed sądem nadziemiańskim we Frankforcie nad Menem, a do dziś nie rozstrzygniętym. W procesie kwestyonowano prawa zmarłego do majątku lubostrońskiego, odziedziczonego po hr. Leonie Skórzewskim w r. 1903. Hr. Leon miał być żonaty, choć najbliższe jego otoczenie nic o tem nie wiedziało, z hr. Petronelą Skórzewską, która jest rzekomo kuzynką hr. Leona, a którą krótko po urodzeniu zamieniono z dzieckiem akuszerki, rzekomo zmarłym teraz Witoldem Skórzewskim, i on po śmierci hr. Leona odziedziczył milionowy majątek, jej prawnie należący. Według papierów urzędowych zmarł hr. Leon żonaty. Hrabina Petronela twierdzi jednak, że wzięła z nim ślub w Lontynie i że papiery to poświadczające potajemnie usunęto.

Rodzina jej męża postarała się rzekomo o to, że umieszczono ją w zakładach dla obłąkanych w tym jedynie celu, by się o podsunięciu dziecka nie dowiedziiano i aby majorat zapewnić potomkowi męskiemu. Hrabina dnia 9 lipca 1907 r. sąd okręgowy w Weilburg pozbawił praw rozporządzenia swoją osobą. Od tego czasu procesuje się hr. Petronela o zniesienie tego wyroku. Skargę jej przeciw pierwszemu prokuratorowi w Limburgu o. Lahn odrzucono. — Sąd rzekł natomiast wyrok ten zmienił i to głównie dlatego, że nie udowodniono dostatecznie, jakoby stawienie jej pod kuratelę było koniecznym. Sąd nadziemiański zarządził obszernie dochodzenie dowodowe, które wyjaśni niezawodnie sprawę podsunięcia dziecka i sprawę jej małżeństwa z hr. Leonem Skórzewskim. Zbieranie materiału dowodowego jest widocznie bardzo utrudnione, gdyż od tego czasu minęło pół roku a postępowanie dowodowe nie jest jeszcze zamknięte.

Z innej strony donoszą, że między innymi przesłuchano dawniej służyłych hr. Leona Skórzewskiego, którzy twierdzą, że hr. Leon zmarł śmiercią nienaturalną, rzekomo truczy.

Postęp, 1913,01,17

* P. hr. Zedwitz-Skórzewska, która ma pretensje do dóbr lubostrońskich pod Labiszynem, donosi nam z Grazu, iż w dniu 25 lutego odbędzie się we Frankfurcie n. M. termin, że ją niesłusznie wzięto pod opiekunstwo i jako wariatkę do domu obłąkanych oddano. Proces jest wytoczony niektórym władzom państwowym. Radca medycyna dr. Roth z Frankfurtu jako rzeczoznawca wystawił w grudniu r. z. świadectwo, że hr. Zedwitz-Skórzewska w czasie oddania jej pod opiekunstwo była histeryczką, lecz stan ten nie odjął jej zdolności zarządzania samą swą sprawą.

Postęp, 1914,02,15



Pałac w Czarniejewie.

Więści z ambony

Z pod Czarniejewa, 9go Czerwca 1882.

W smutku pogrążeni mieszkańcy Czarniejewa i całej parafii, a przyczyną tego jest śmierć nagła nieodżałowanej pamięci księdza proboszcza Zołądkiewicza. Na dniu 6go bm. zasnął on w Bogu, powtórnie powietrzem ruszony. W wieczór przed swą śmiercią był jeszcze śp. ksiądz proboszcz tak wesołym, jakim go od dawna nie pamiętamy.

W tenże wieczór, tj. dnia 5go bm., odwiedził jeszcze swych przyjaciół, pomiędzy tymi pana dra Koperskiego, pana nauczyciela Foerstera i w końcu udał się do wdowy po zmarłym burmistrzu panu Obarskim, której syna dnia następnego miał połączyć węzłem małżeńskim. Cieszył się świętą pamięcią niebożczyk, że swego dawnego przyjaciela synowi, którego chrzcili, do pierwszej spowiedzi św. sposobiał, będzie mógł także dać ślub, aż ta śmierć nieubłagana nagle rzuciła go na łóżko bóleści. Przysłana też to zaiste była śmierć. Od 2giej godziny w nocy aż do 7mej po południu mocował się z nią śp. ksiądz Jan, bo choć w nim ciałe było słabe, ale duch mocny.

Śp. ksiądz Jan Zołądkiewicz pracował dla dobra tutejszej parafii przez lat 33, przyświecając wszędzie i na każdym kroku owieczkom dobrym przykładem. Znaną jest na całą okolice jego wstrzemięźliwość w używaniu pokarmów i napojów; znany jego czysto polski charakter, który zachował aż do samej śmierci, znane jego pobożność i gorliwość w służbie Bożej. Któryż z parafijan nie miał okazji i sposobności podziwiać tęże jego pilności i pobożności? Nie tylko razy zdarzyło się komu przechodzić o którejkolwiek bądź godzinie w nocy około plebanii, widzieć było można w stancji skromnej i ubożuchnej na poddaszu światło w oknie, a w nim przy stole siwą głowę Szanownego pastérza, który z brewjarem w ręku zaszył modły przed tron Najwyższego o dobro dla swych parafijan. Śp. ksiądz Jan

był nadzwyczaj uczynnym i miłosiernym, tak że nieraz ostatnim groszem i ostatnim kęsem chleba dzielił się ze swą liczną rodziną i z ubogimi. Ta jego dobroć prowadziła go nieraz tak daleko, że niekiedy sam musiał walczyć z niedostatkiem. Liczył 84 lat wieku urodził się zatem jeszcze w zeszłym stuleciu, 3 lata po ostatnim rozbiore naszym ukochanej, a tak nieszczęśliwej Ojczyzny, o której losach i kolejach śp. niebożczyk tak chętnie rozmawiał. W roku 1822gm wyświęcony na kapłana, był najprzód wikaryjuszem przy katedrze Gnieźnieńskiej, potem wikaryjuszem w Łeknie, następnie proboszczem w Lubowie i Wągrówcu. W roku 1872gm obchodził śp. ksiądz Jan swój pięćdziesięcioletni jubileusz kapłaństwa, w roku zaś bieżącym, w dzień św. Jana Chrzciciela miał się odbyć sześćdziesięcioletni jubileusz jego tak trudnej około dusz ludzkich pracy, której to tak pięknej, bo rzadkiej uroczystości Pan Bóg doczekać mu nie pozwolił.

Dnia 9go bm. odbył się pochód zwłok śp. ks. Jana, na co zjechało się 22ch księży. Kondekt prowadził ksiądz kanonik Korytkowski z Gniezna, mowę na cmentarzu powiedział ks. dr. Wartenberg z Pawłowa, w której po streszczeniu tak długiego a tak pełnego czynów żywota, objawił nam tę błogą nadzieję, że z pewnością długo na nowego proboszcza czekać nie będziemy potrzebowali, ponieważ walka kulturalna ma się już ku końcowi; przez które to zapewnienie Szanowny mówca jakoś na dochu nas pokrzepił.

Po ukończeniu mowy i po odśpiewaniu „Salve Regina” przez zebranych księży, zaśpiewało grono, składające się przeważnie z pp. nauczycieli, których niebożczyk wielkim był przyjacielem, pod dyrekcją organisty p. Szczepankiewicza „Salve Regina” wiozące przez pana Zientarskiego, które się pod każdym względem dobrze udało.

Goniec Wielkopolski, 1882,06,13

Ziemniaki „Juwel”.

Na pytanie 46 w ostatnim „Poradniku” uprzejmie donoszę, że to p. dr. Jackowski z Wręcyna swego czasu polecał ziemniaki Juwele na lekkie ziemie. Zapewnie się z Nim w tym względzie zgadzałem, przyczem dodałem „czem wielbił na puszczy, ten Juwel na lekkich ziemniach”. Powinien on zupełnie wyrugować tak zwane „rumaki”, które powszechnie lud nasz sudi jeszcze.

Zaletami Juweli są: smak znakomity, w czem powołuję się na sąd p. dr. Chelmickiego z Żydowa i mieszkańców Gniezna; plenność, dobre przerabianie się w gorzelniach przy 18—19% krochmalu i sporą wybięrkę.

Jedyna jego ujemna strona, że na wilgotniejszych i czarnym piasku kłęby zanadto wyrastają, wskutek czego wewnątrz są nieraz próżne, lepka cieczą wypełnione.

Przy sadzeniu uważać trzeba, aby o ile możności całe kłęby sadzić. Jeżeliby potrzeba wymagała krajać je, natenczas trzeba je **zaraz** wysadzać i to we więcej suchym gruncie. Również po spręczeniu trzeba większe kłęby zaraz odebrać i zużyć, gdyż na wiosnę wewnątrz się psują. Zeszły mokry rok nie bardzo im służył. Wewnątrz trafiają się czarne plamy. Od kilkunastu lat sadzę głównie Juwele i jestem z nich zadowolony.

Wedle objawionego w „Poradniku” życzenia, donoszę, że odstąpić bym mógł „Juweli” do 300 ctr. po 1,50 mk. za cetnar.

Ks. J. Bąk,

prob. w Czarniejewie, (adres poczty, Schwarzenau.)

Poradnik Gospodarski, 1906,03,23

* Czarniejewo. Administrację probostwa w Pawłowie powierzono ks. prob. Wiśniewskiemu w Lubowie. Dotychczasowy proboszcz, ks. Marchlewski, jak wiadomo, przed kilku tygodniami wyjechał w świat.

Postęp, 1913,10,31



Kościół w Pawłowie. Wybudowany w 1762. Wieżę i kaplicę południową dobudowano w latach 1928-32. Zdjęcie z 2000 r sprzed remontu.

* Czarniejewo. Nareszcie przyszło do rozpoczęcia budowy wikaryjskiej parafialnej, która od długiego czasu jest upragnioną. Budowę powierzono mistrzowi mularskiemu. Mułkiemu w miejscu. Czarniejewo znów byłoby się stało widownią pożaru, który się wzniecił wskutek nieostrożnego obchodzenia się z lampą benzynową przy skrobaniu płam olejnych na suficie w oficynie należącej do majoratu Czarniejewskiego przez pewnego czeladnika mularskiego. Szczęściem pożar w zarodku sifuniono.

Postęp 1914,07,12

Kronika kryminalna i wypadków

* Czerniejewo. Dziedzicowi tutejszemu p. Skórzewskiemu skradziono z ogrodu 12 drzew. Złodziei nie schwytano.

Postęp, 1900, 05, 06

— Czerniejewo. W jednej z tutejszych oberży pokłócił się w zeszłą niedzielę robotnik Gradowski z Antonim Balcerkiewiczem, synem przekupniarza. Z kłótni przyszło do bójki, tak że nareszcie policja wkroczyła i hałasników rozpędzić musiała. Ponieważ B. dobrowolnie sobie pójść nie chciał, przeto go aresztowano i odstawiono do kozy. Ta niezwykła komnata zrobiła jednak na nim tak ujemne wrażenie, że zezuwszy buty, powybijał niemi wszystkie szyby komórki. Dopiero, gdy mu założono kajdanki, musiał się uspokoić.

Goniec Wielkopolski, 1900, 09, 01

* Czerniejewo w Krutkowie zdarzył się smutny wypadek. Dn. 8 tu służąca tamtejszego folwarku udają się na spacer, nałożyły węgli kamiennych w jakieś naczynie, a usadowiwszy je na środku izby, położyły się spać. Na drugi dzień rano wódz tamtejszy poszedł je budzić, a nie odebrawszy żadnej odpowiedzi, wszedł do pomieszkania, w którym się okropny widok przedstawiał. Najmłodsza służąca 18 letnia już bez ducha na ziemi, ostatnie zaś 20 i 24 lata bezprzytomne. Przybyły lekarz pan dr. Robowski z Czerniejewa mógł tylko u pierwszej nie więcej jak śmierć stwierdzić. Ostatnie pozostały jeszcze w niepewnej chwili życia. Niech to będzie przestroga dla każdego, a mianowicie dla ludzi wiejskich!

Postęp, 1900, 12, 12

* Czerniejewo. Smutny wypadek zdarzył się na wiatraku p. Jagiełły. Posiedziciel zatrzymał wiatrak dla braku wiatru, lecz go nie zastawił. W górnej części wiatraka znajdował się 5-letni synek p. J., a ojciec był zatrudniony na dole o kilka kroków. W tem nadbiegł pastuch i wiatrak ruszył. Synek p. J. wkroczył się w koło i został zdruzgotany.

Postęp, 1902, 06, 19



Ruiny ostatniego wiatraka w Czerniejewie. Koźlaki w dobrym stanie są prawdziwą ozdobą krajobrazu.

* Czerniejewo. Do nauczyciela Hoffmanna i Bensa włamali się złodzieje nie tak dawno, cie ich nie wysledzono. Obecnie przyznał się do tej zbrodni czeladnik szewski 18-letni Jan Bartosiewicz.

Postęp, 1903, 07, 24

* Czerniejewo. Majstra szewskiego p. Malina pożgał pewien robotnik nożem tak, że niebezpieczeństwo życia mu zagraża.

Postęp, 1903, 08, 15

* Czerniejewo. Wóz fornalcki z Zydowa przejechał na drodze trzyletnie dziecko tak nieszczęśliwie, że wątpić można o jego życie.

Postęp, 1903, 09, 01

* Pawłowo. Robotnik Kucza, zamieszkały u rodziców, przyszedłszy do domu w napylm stanie, groził rodzicom i wszystkim mieszkańcom zabiciem. Ojca swego zderzył głową z pewną kobietą tak silnie, że oboje krwią się zalali. Poniewierał również dzieci. Przybiełemu policjantowi, który go chciał aresztować, rozbił deską chełm. Odstawiony do więzienia uderzył na urzędników, sponiewierał dozorcę, powybijał szyby, tak że go w końcu musiano związać powrozami i uczynić bezwładnym.

Postęp, 1903, 11, 24

* Czerniejewo. Gospodarz Pokładęcki wróciwszy z P. biedzisk, wskutek bólu głowy położył się w łóżko. W chwili gdy mu żona zimnem okładem głowę obwiązała, życie przestał.

Postęp, 1903, 11, 24

* Czerniejewo. W tych dniach wieczorem wrócił robotnik K. z Górowa po pracy do domu. Po drodze wstąpił do oberży p. Łukaszewskiego w Zydowie. Gdy sobie już za dużo kieliszków pozwolił schwycił nagle bez żadnej przyczyny swoją topałą i uderzał nią w kolo siebie. Powybijał 14 szyb, niektóre oprawy okien i drzwi. Właściciele oberży, już starsi ludzie, mieli z nim dużo mozola zanim się go pozbyli, bo nie było nikogo więcej w oberży. Od nich wstąpił do oberży p. Głogowskiego, lecz i tutaj wyprawiać zaczął podobne spustoszenia, lecz siłą go usunęło.

Postęp, 1904, 02, 17

— Czerniejewo. Podobnie jak w Szczytkach, wykopali robotnicy w Gębaczewie przy zakładaniu fundamentów pod nowy budynek szkielec ludzki, a przy nim znaleźli kopę armatolę. Naprowadza to na domysł, że szkielec ten prawdopodobnie z czasów wojen szwedzkich pochodzi może.

W Nidomiu wylęgał gęś z jednego jaja dwa gąsienki. Były one normalnie rozwinięte, lecz słabe, dla tego też po kilku dniach usnęły.

Orędownik, 1904, 05, 06

* Czerniejewo. Wielka banda cyganów z 15 wozami i ogromną liczbą koni niepokoiła w zeszłym tygodniu całe miasto i okolice. Obóz nocny rozłożyli za dobrmi Czerniejewo, że jednak nagabywali zanadto wszystkich mieszkańców, zmuszono ich przy pomocy żandarmerii do cofnięcia się aż za las.

Postęp, 1904, 05, 25

— Czerniejewo. Skotarka Walentego Byszkiewicza, mającego lat 66, który służył u gospodarza Krzyżanika w Kapieli znaleziono w sobotę utopionego we Wrześnicy. Byszkiewicz przyszedł w piątek wieczorem dotąd do balwierza i wrócił do domu o 9. wieczorem. Prawdopodobnie w ciemności wpadł w rzekę i utonął.

Orędownik, 1905, 03, 30

— Czerniejewo. Gospodarz U odstawiający pewnemu kolonista do Galezna na przyjęcie cesarza wóz gałęzi, miał zamiar konno wrócić do domu. Przed wyjazdem z miasta zawarł przy kieliszku przyjaźń z pewnym nieznajomym, który go na własny koszt sownie uarczył, a następnie za towarzysza dalszej podróży się ciarował. Wrócili więc wspólnie, U konno, nowy przyjaciel pieszo. W czasie drogi poprosił „przyjaciela” U, żeby mu na niejakiś czas pozwolił wsiąść na konia i żeby odjadł dalszą podróż na przemiał konno i pieszo odbył. Dostawczy się na konia, zmienił go wkrótce do szybkiego biegu i wrześnie znikł z oczu zdumionego U. Odbywający się na drugi dzień jarmark w Koszaryale dał mu sposobacę porzucił się konia za 63 m. i ulotnił się bez śladu.

Orędownik, 1905, 08, 15

* Czerniejewo. Panu Erzepkiem z tutejszego dominium skradziono w sobotę z mieszkania dużo męskiej i damskiej garderoby. Złodziej znikł bez śladu.

Postęp, 1906, 02, 13

* Czerniejewo Robotnik kolejowy Ciesielski, przejeżdżający na dworcu tutejszym, pochoił nie ze Szczytk, lecz z Kosowa. Jedno ramię zwłok jego znalazł pod Kawęczynem, drugie pod Marzalcem, a tułów na dworcu we Wrześni.

Postęp, 1909, 02, 17

* Czerniejewo W Szosytskach rozwścieczony stadnik wziął pastucha Pawłażyka, kiedy ten uwiązywał w stajal krowę, na rogi i rzucałszy go w koryto, okropnie go pokaleczył.

Postęp, 1909, 05, 18

* Czerniejewo. W Pawłowie przed kilku tygodniami uderzył koń posiedziciela Zaka kopytem w ramię. Z. zmarł w tych dniach wskutek odniesionych wówczas obrażeń.

Postęp, 1909, 07, 08

* Czarniejewo. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w Czarniejewie na podwórzu dominalnem, gdzie przy zakładaniu studni jedna rura cementowa przygniotła robotnika Mikołajczaka! Nieszczęśliwy ma połamane kości i stan jego jest dość poważny.

Postęp, 1909, 07, 17

* Czarniejewo. Parobek Stróżyk zjadł najadłszy się we wtorek na obiad ogórków, napił się krótko po tem wody, skutkiem czego zmarł w środę rano. — Robotnik Rybski z Kujawek został przy uwiązaniu koni na pastwisku uderzony przez konia kopytem tak silnie w bok, iż odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne.

Postęp, 1909, 07, 17

* Czarniejewo. Parobek Stróżyk zjadł najadłszy się we wtorek na obiad ogórków, napił się krótko po tem wody, skutkiem czego zmarł w środę rano. — Robotnik Rybski z Kujawek został przy uwiązaniu koni na pastwisku uderzony przez konia kopytem tak silnie w bok, iż odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne.

Postęp, 1909, 08, 31

* Czarniejewo. W obłęd religijny i opadł nagle robotnik B. z pobliskiego Rakowa. Rozbrawszy się na wpół na omentarzu, pozostał tak przed bramą kościelną do wieczora. Zabrano go gwałtem do domu.

Postęp, 1911, 01, 21

* Czarniejewo. Dwoje dzieci kominiarza Zimmermanna byłoby się zaduło wyzywani z pieca za rychło zamkniętego. Srogiem nalyseła ich stępanie śpiąca w sąsiednim pokoju babka i uratowała ich przed niechybną śmiercią.

Postęp, 1911, 02, 05

* Czarniejewo. Ze swawoli włożył pewien czeładnik młynarski palec pomiędzy wałce w tutejszym parowym młynie. Dwa palce zostały zupełnie zmiżdżone.

Postęp, 1911, 02, 09

* Czarniejewo. Złodziej, który włamał się do pomieszczenia gospodarza Jana Kostęskiego i mu skradł 6 tysięcy mk., ujęto w Gnieźnie. Jest nim czeładnik Jakobiński, zatrudniony u mistrza piekarskiego Trąpczyńskiego. Z pieniędzy wydał w Gnieźnie nie wiele.

Postęp, 1911, 04, 15

* Czarniejewo. Podrabiane jednoradówki zatrzymano na tutejszej poczcie. Mają one tłustawy połysk, a jest na nich wryta liczba 1876.

Postęp, 1911, 05, 06



— * Czarniejewo. (Nieudana kradzież.) Z Czarniejewa otrzymujemy następującą wiadomość:

W czwartek nad ranem zamierzał jakiś obcy mężczyzna włamać się do mieszkania aptekarza p. Pławńskiego. Nasamprzód wybił kamieniem szybę w oknie, a następnie usiłował otworzyć okno z wewnątrz. Kamień byłby o mało co ugodził służącą, śpiącą w tym samym pokoju. Gdy służąca zapaliła światło, opryszek czymprędzej się ulotnił, miestety nie poznany.

Orełdownik, 1912, 03, 03

* Czarniejewo. W skutek zatrucia grzybami zmarła w pobliskim Grabowie żona gospodarza Purola mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Postęp, 1912, 06, 16

* Czarniejewo. Handlarzowi Kiepsowski stąd skradziono w dominium Pakszynie star., gdzie przenocował w nocy na piątek, ze szopy konia. Po złodziejach niema śladu.

Postęp, 1912, 09, 04

* Czarniejewo. Parobek Stan. Kropaczewski, zatrudniony u p. Obarskiej, zranił się w nogę; na ranę jednak nie zważał. Teraz nastąpiło zatrucie krwi.

Postęp, 1912, 10, 20

— Czarniejewo (Pokazana przez psa) Z Czarniejewa piszą nam: Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w rodzinie tutejszego piekarza p. Pławńskiego. Pewnego dnia zeszłego tygodnia pies p. Pławńskiego popadł nagle w wściekłość i rzuciwszy się na panią P. ugryzł ją w rękę. Psa natychmiast zbito i niektóre szczętki wnętrza jego adlesano do Bydgoszczy celem zbadania ich. Piel Pławńska udala się niezwłocznie do Instytutu Pasteura we Wrocławiu.

Orełdownik, 1913, 04, 02

* Czarniejewo. Zarwała się w Golimowie wielka obora. Z narażeniem życia robotnicy dominalni wyratowali wszystko bydło.

Postęp, 1913, 06, 04

* Czarniejewo. W lasach majoratu czarniejewskiego pewien robotnik ze Szczytnik zastrzelił 17-letnią córkę gospodarza Piechockiego z Noskowskich hub, zmierzyszy do niej dla żartu strzelbą w przypuszczeniu, że nie jest nabita.

Postęp, 1914, 04, 25

* Czarniejewo. Śledztwo przeciw rob. Piechnikowi ze Szczytnik, który zastrzelił córkę gospodarza — niego, wykazało, że nie przypuszczał on, iż strzelba nie nabita, ale mimo ostróg strzelił trzykrotnie, aż wreszcie jeden strzał ugodził nieszczęśliwą dziewczynę. P. nie zamierzał jej naturalnie zabić, ale przez niesłychaną swą lekkomyślność spowodował jej śmierć, za co kara go nie minie.

Postęp, 1914, 04, 26

* Czarniejewo. Aresztowano tu pewnego podejrzanego człowieka, który sprzedawał rzeczy skradzione, jak się zdaje, w szkole w Żydówku. Znalczono przy nim dwa noże sztylcetowe. Gdy go miano aresztować, wyskoczył oknem z oberży, gdzie go przytrzymał; przejeżdżał tamtędy właśnie ktoś na koniu i schwycił złodzieja.

Postęp, 1914, 09, 17

* Czarniejewo. Nagłą śmiercią zmarł robotnik Sniegowski. Gdy żona rano chciała go zbudzić, gdyż miał rychło wyjechać do Gniezna na stawkę, dotknęła się trupa. Przyczyną niespodzianej śmierci ma być pęknięcie pęcherza.

Postęp, 1915, 07, 06

* Czarniejewo. Młodociany robotnik Wieser z Grabowa odebrał sobie życie przez utopienie w jeziorze Babka. W ubraniu jego nie znalaziono zegarka i pieniędzy, które widocznie jakiś przechodził skradł.

Postęp, 1915, 07, 15

* Czarniejewo. Ciężko porażoną została kopytami żona gospodarza Owczarczaka przez konia, który wpadł w bagno, skąd go usiłowała wyratować.

Postęp, 1915, 07, 18

* Czarniejewo. Uciekł z tutejszej policji przedwczoraj 15-letni Rosyanin, którego tam umieszczono. Zrobił otwór w ścianie i uciekł na kołowcu, który gdzieś skradł.

Postęp, 1915, 09, 17

* Czarniejewo. W Gębarzewie skradziono nauczycielowi Piatanowi z zamkniętego kurnika 20 kur. — W Marzeńnie skradziono w dwóch miejscach kurki z miodem. Miód wybrano.

Postęp, 1917, 10, 07

* Czarniejewo. (Ucieczka jeńców.) W nocy z soboty na niedzielę zbiegli dwaj jeńcy Anglicy, zatrudnieni w tartaku tutejszym. Zbiegów dotychczas nie ujęto.

Goniec Wielkopolski, 1918, 03, 28

* Czarniejewo. (Kradzież.) Oberżyskie Skupinowej skradziono w nocy z poniedziałku na wtorek dwie świnię, ważące około półtora centnara. Ślady wskazywały, iż świnię uprowadzono do Nidomia, skąd je wywieziono na wozie. Złodzieje, pochodzący prawdopodobnie z Gniezna, dokonali tu w ostatnim czasie mnóstwa kradzieży. — W Sędziwojowie zakradli

Goniec Wielkopolski, 1918, 07, 20

* Czarniejewo. (Kradzieży z włamaniem) dokonano u restauratora dworcowego p. Jaworskiego, któremu skradziono pallo, papierosów, cygar i żywności za przeszło 1000 mk. Zaraz nazajutrz ujęto w stodole włamywaczy, dwóch młodocianych robotników z Kossowa i Berlina, którzy codopiero opuścili więzienie w Gnieźnie. Skradzione rzeczy odebrano im. Znalczono u nich także rzeczy, głównie garderobę, skradzioną gospodarzowi Nilce w Kossowie.

Goniec Wielkopolski, 1918, 10, 12



Więści z remizy

— * Czerniejewo. W zeszłą niedzielę rano spalił się w Żydowie, majętności p. Chelmieckiego, wiatrak. Jak się domyślają, ogień musiał wybuchnąć wskutek podpalenia. Właśnie w tym dniu przed rokiem zgorzała p. Chelmieckiemu wielka obora.

Orędownik, 1904, 02, 25

* Czerniejewo. Wczoraj o godz. 5 rano spalił się wiatrak w Żydowie, należący do właściciela dóbr rycerskich dr. Chelmieckiego. Wiatrak podpalono; był on zabezpieczony na 2900 mk. Właśnie przed rokiem spaliła się temu samemu właścicielowi wielka obora.

Postęp, 1904, 02, 25

— * Czerniejewo. W Pawłowie wybuchł w tym tygodniu za dnia w zagrodzie sołtysa Siejaka ogień, który w krótkim czasie zniszczył dom mieszkalny ze wszystkimi budynkami. Z tych zabezpieczony był tylko dom mieszkalny i stodoła, reszta budynków nie była wcale zabezpieczona, dla tego stratę ponosi właściciel wielką.

Orędownik, 1904, 07, 10

* Czerniejewo. Wczoraj z południa spaliły się doszczętnie zabudowania gospo-
zarze przelozonego gminy p. Sejaka w Pawłowie, który dość znaczną ponosi stratę, gdyż tylko dom mieszkalny i stodoła były zabezpieczone.

Postęp, 1904, 07, 10

* Czerniejewo. W pobliżu, dwa kilometry odległej wiosce Kapiel, wybuchł wczoraj przed południem ogień w stodole p. Olszewskiego, który w krótkim czasie zamienił w zgłiszczą zabudowania gospodarcze gospodarzy Olszewskiego, Półtoraka, Krzyżaniaka, Czerniaka i Kaczmarka. W płomieniach spłonęło wiele inwentarza żywego i martwego

Postęp, 1904, 08, 04

— * Czerniejewo. Ogień wybuchł w nocy na czwartek u kupca Lewina z ul. Kościelnej. Pożar nie wyrządził wielkiej szkody, najbardziej atoli skrzywdzoną została żona mistrza rzeźniczego H. Maciejewskiego, której w zamieszaniu skradziono z niezamkniętej szuflady złoty damski zegarek, ślubne złote pierścienie i dość znaczną ilość gotówki.

Orędownik, 1904, 10, 02

* Czerniejewo. W nocy z piątku na sobotę o godz. 4 powstał ogień w stodole młynarza p. Kostenckiego. Dla braku wody przeniosł się wkrótce na zabudowania gospodarze rzeźnika Maciejewskiego i kupca Kanteckiego. Spaliły się p. Kostenckiemu dwie stajnie i stodoła, p. M. stajnia i stodoła, p. K. stodoła.

Postęp, 1904, 09, 13

— * Czerniejewo. W jednej z ubiegłych nocy spaliła się obora p. Cwiklińskiego w Gollmowie. W płomieniach zginęło 5 krów.

Orędownik, 1905, 05, 28

— ** Czerniejewo. W środę po południu powstał u handlarza Michała Stanisze-
wskiego w chlewie ogień, który z szaloną szybkością przeniosł się na sąsiedni wielki chlew oraz stodołę i obrócił wszystkie bułtaki w krótkim stosunkowo czasie w perzynę. Niestety padło także ofiarą pożaru c.terolista dawcę mistrza szewskiego i kościelnego Maksymiliana Kuchowicz, które się z dwoma innymi dziełami bawilo w chlewie. Czy pożar wzniósł bawiące się tam dzieci, czy kto inny, dotychczas nie stwierdzono. Staniszewski był zabezpieczony.

Orędownik, 1905, 09, 17



* Czerniejewo. W kilku dniach powstał tu już trzeci pożar. Tym razem spaliła się stajnia murowana gospodarza Stanisława Krupskiego. Ponieważ pożar powstał najpierw na górze, można było bydło uratować dość wcześnie.

Postęp, 1907, 06, 21

* Czerniejewo. W środę odbył się w Żydowie termin lokalny celem wyśledzenia podpalenia gościnca p. Glogowskiego. Wraz z gościncem spaliła się stajnia. Lecz niestety zbrodniarza nie dało się schwycić.

Postęp, 1908, 03, 01

* Czerniejewo. W sobotę wieczorem zniszczył pożar doszczętnie stajnię kupca Sanoka. Zagrożoną była także stodoła sąsiada, gospodarza Kubiaka, która kilkakrotnie palić się zaczęła, za każdym razem jednakże ogień stłumiono w zarodku.

Postęp, 1909, 12, 10

— * Czerniejewo. (Pożar.) Otrzyma-
jemy następującą wiadomość:

U sołtysa Kierzkowskiego w Kossowie wybuchnął w środę po południu w stodole pożar, który w mgnieniu oka przeniosł się na sąsiedni chlew. Ponieważ tak stodoła jak i chlew pokryte były słomą, nie było mowy o ratunku i oba zabudowania spłonęły doszczętnie. O mało co byłby się zapalił także dom mieszkalny, lecz dzięki usilnym zabiegom sąsiadów, zdołano go ocalić. Ofiarą płomieni padł pies podwórzowy, kilka sztuk drobin i jedno prosię, z martwego inwentarza spaliły się powózka i wszystkie maszyny rolnicze oraz około 12 centnarów mąki. Kierzkowski przy ratowaniu był odniósł okropne poparzenia na twarzy, rękach i ramionach. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Orędownik, 1911, 04, 30

— * Czerniejewo. (Dwukrotne nie-
szczęście). Posiadaczowi młyn p. Pi-
larckiemu w Szczytnikach spalił się dom mieszkalny; rodzina zamieszkała tymczasowo w jednym z zabudowań gosp. Dale 17. bm. 5 i 7 latel syakowie p. P. przewrócił, leżąc w łóżku, dzbanek z gorącą kawą, a zawartość jego tak ciężko poparzyła obu małżonkę na pierśiach, rękach i nogach, że musiano ich niezwłocznie przewieźć do lazaretu. Stan zdrowia grażny.

Orędownik, 1911, 06, 23

* Czerniejewo. W Kossowie w środę po południu spłonęła stajnia i stodoła sołtysa Kierzkowskiego. Dom mieszkalny, który też już się palił, uratowano. K., ratując bydło, poparzył się dotkliwie na twarzy i rękach.

Postęp, 1911, 04, 30

* Czerniejewo. W poniedziałek spłonął w dominium Czerniejewie dom robotniczy. W płomieniach zginęła tużna świnia. Ogień wybuchł w stajni obok domu. Przyczyna nieznana.

Postęp, 1911, 06, 22

* Czerniejewo. Wybuchł tutaj ogień u młynarza Mądrego. Spalił się cały młyn motorowy wraz z zapasami mąki i zboża wartości 8000 mk. Ogólnie przypuszczają podpalenie.



* Czerniejewo. W sobotę rano wybuchł pożar w stodole p. Imbiorowicza w Rynku, która spłonęła doszczętnie wraz z zapasami siana. W 3 godziny później stała stajnia p. I. w płomieniach i spaliła się wraz z domem, zamieszkałym przez 2 rodziny. Świnie p. Makowskiemu spaliły się w sianie. Ogień podobno podłożyły ręce sbrodnice.

Postęp, 1911, 09, 13

— * Czerniejewo. (Zakażenie krwi.)
Donoszą nam:

Wskutek zakażenia krwi zmarła w tych dniach 9-letnia córka tutejszego robotnika Perka. Dziewczynka miała na czole małą krostkę, którą zdrapała ręką. To pociągnęło za sobą zakażenie krwi z następstwem śmierci.

(Pożar.) W sobotę rano wybuchł pożar w stodole obywatela tutejszego p. Imbiorowicza, która spłonęła doszczętnie z całym tegorocznym żniwem. W godzinę później stanęła w płomieniach stajnia p. Imbiorowicza i spaliła się wraz z domem, zamieszkałym przez dwie rodziny. Ogień został podobno podłożony z rozmysłem, lecz sprawcy dotąd wysledzić nie zdołano.

Orędownik, 1911, 09, 24

* Czerniejewo. W nocy na wtorek spaliły się domostwa właściciela młyna Jahnsa. Prawdopodobnie zachodzi tu podpalenie. Śledztwo jest w biegu. Jahns poniósł straty ogromne, gdyż nie był zabezpieczony.

Postęp, 1912, 07, 21

* Czerniejewo. Zarwała się w Gólimowie wielka obora. Z narażeniem życia robotnicy dominielni wyratowali wszystko bydło.

Postęp, 1913, 06, 04

* Czerniejewo. W sobotę spłonęły doszczętnie tartak i elektrownia, należące do majątku czerniejewskiego. Pozostaje bez chleba przeszło 60 rodzin robotniczych. Drzewo poprzecinane w większej części strażą poiarne, tutejsza i z Żydowa, uratowały. Szkody obliczają na 60 tysięcy marek.

Postęp, 1914, 06, 10

* Czerniejewo. Spłonęły w niedzielę podczas nabożeństwa stajnia, kilka szop i stodoła właściciela dóbr Wólcra. Ludzie zaalarmowani opuścili pospiesznie kościół i pospieszyli ratować. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Postęp, 1915, 06, 17

* Czerniejewo. W Kosmowie, majątku p. Chełmickiego, spłonęły dwa słogi żyta i młockarnia, usławiona pomiędzy obu słogami. Pożar powstał prawdopodobnie z powodu nieogiędności.

Goniec Wielkopolski, 1915, 06, 23

* Czerniejewo. Spłonęły w niedzielę podczas nabożeństwa stajnia, kilka szop i stodoła właściciela dóbr Wólcra. Ludzie zaalarmowani opuścili pospiesznie kościół i pospieszyli ratować. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Postęp, 1915, 06, 17



Szkola w Grabach z ok. 1900 r. do 1919 r. niemiecka.

* Czerniejewo. We Czerniejewski wsi spłonęły stajnia chałupnika Wyglądalskiego i obok stojąca dawniej garbarnia, w której mieszkało 6 rodzin. Zginęły w płomieniach 4 kozy i 2 świnie.

Postęp, 1915, 08, 06

* Czerniejewo. Podczas procesji Bożego Ciała, gdy wszyscy byli w kościele, spłonęła w sąsiednich Radomicach obora wraz z 3 sztukami bydła, 13 świniami i jedną kozą. Ogień srodowaly znów dzieci. — W Pawlowie zastrzelono wściekłego psa i nakazano w całym sąsiedztwie trzymać psy na uwięzi przez 3 miesiące.

Postęp, 1917, 07, 17

Więści gospodarcze

— Czerniejewo 5go. Zaganiacz Stawiszewski kupił w przeszłym tygodniu na subhaście posiadłość kupca H. tu stąd za 1,510 talarów.

Goniec Wielkopolski, 1885, 06, 12

* Czerniejewo. Szanownej Publiczności miasta Czerniejewa i okolicy polecamy łaskawym względem rodzka naszego p. W. Kosteneckiego, który od 1 czerwca b. r. otwiera w Czerniejewie interes golarski i fryzjerski.



* Czerniejewo. Resztkę z parcelacji Pawłowa po p. Bieneck w obszarze 350 mórg sprzedał Bank Parcelacyjny na Piekarach nr. 18 p. Marcinowi Kostenekiemu z żywym i martwym inwentarzem oraz z wszelkimi znacznymi zapasami za stosunkowo niską cenę, ponieważ Bank za pojedyncze parcele oraz nowo utworzone gospodarstwa wyższe ceny osiągnął jak taksa poprzednio wynosiła. Radość w parafii wielka. Nowym nabywcem i panu Kostenekiemu szczęść Boże.

Postęp 1896, 05, 17

* Czerniejewo. Właściciele firmy: ec L. Kisch i hotelista Jakób Neustadt, dali przy Rynku położony dom swój, nikowi kolejowemu p. Plucińskiemu ze ytnik Szlacheckich za cenę 22,850 marek. Właszenie nastąpi dnia 1 maja. Hotel ie wydzierżawiony.

Postęp, 1901, 03, 10

* Czerniejewo. Gospodarz Wawrzyn Kuchowicz kupił za 9500 mrk. dom od banku parcelacyjnego Ritters i Sp. z Grodziska. — Na panujący tutaj tyfus umarł przedwczoraj majster szewski Zlotowicz jun. Ciało pochowano już wczoraj dla zapobieżenia szerzeniu się epidemii, bo i tak znajduje się tu jeszcze kilka osób zapadłych na tyfus. — Właściciel dóbr Vierling z Gulszewka pochwylił kłusownika w osobie robotnika Jan-kowiaka z Mrzenisa.

Postęp, 1904, 05, 15

* Czerniejewo. Dzierżawca dóbr ry-cerskich p. Bakowski z Goranina umarł wczoraj na paraliż mózgu. Zmarły liczył 60 lat. — W sobotę przedpołudniem padał tutaj śnieg obficie, a cała noc poprzednią lał deszcz.

Postęp, 1904, 05, 18

* Czerniejewo. Wdowa Danajska sprzedała swoje dwa domy położone przy ul. Kościelnej, gospodarzowi p. Dworcakowi z okolicy Plezewa za 11,400 m.

Postęp, 1904, 08, 13

* Czerniejewo. Nie pan Dworcak tylko pan Wdowczyk z okolicy Ostruwa nabył na własność od pani Danajskiej dwa domy z ogrodem

Postęp, 1904, 08, 18

* Czerniejewo. Pan Kostenecki sprzedał folwark swój gospodarzowi Polakowi i obejmuje dzierżawę Nidomia, należącego do dóbr czerniejewskich.

Postęp, 1905, 11, 16

* Czerniejewo. W ogrodzie tutejszego kupca p. Lipońskiego zakwitła po raz drugi jabłoń. Całe drzewo pokryte jest bujnym kwieciem i wypuszcza także listki. Zbiór owoców z jabłoni tej w jesieni był bardzo obfity.

Orędownik, 1906, 11, 10

* Czerniejewo. Na pewnym dominium w okolicy dopuszczono się w tych dniach nader śmiało kradzieży. Właściciel folwarku udał się na pewną uroczystość do Gniezna. Złodzieje (owiedzieli się o tem i od godz. 10 do 11 wjechali śmiało w podwórze i nalożawszy zboża na wóz wyjechali spokojnie. Dwóch powróciło jeszcze i zabrali dwa miechy zboża. Na drugi dzień kradzież odkryto. Sąd prowadzi do Gniezna.

Postęp, 1907, 03, 02

(Zmiana posiadłości.) Gosp. Czerwiński w Pawłowia pod Czarniejewem sprzedał swą 200 morgową posiadłość za 93 000 marek gospodarzowi Kamińskiemu z pod Wrześni. Czerwiński zabył to gospodarstwo przed mniej więcej 10 laty za cenę 45 000 mk, zarobił zatem przeszło połowę.

Orędownik, 1911, 03, 28

— * Czarniejewo. (Plaga myszy.)
Pisz nam:
Na polach w tutejszej okolicy wyrządzają myszy ogromne straty. Mlejącami są szliminy zupełnie zniszczone.

Orędownik, 1911, 05, 05

* Czarniejewo. Żniwa zapowiadają się w okolicy naszej wspaniale. Zimna nie nie szkodziła słońcu, tylko na zupełnie lekkich gruntach sniesiono kwiecie. Z koszeniem traw rozpoczęła tu prawdopodobnie sarna po Zielonych Świątkach.

Postęp, 1911, 05, 31

— * Czarniejewo. (Skutki suszy) W niektórych miejscowościach tutejszej okolicy, wskutek długotrwałej suszy, wielki odzwuwać się daje brak wody. W Folwarku wyschły prawie wszystkie studnie. Właściciele tamtejsi sprowadzają wodę z dóbr kołarzkowskich i płać 3 marki za tysiąc litrów.

Orędownik, 1911, 08, 23

— (w) Czarniejewo. (Miejsce wskazywania pracy). Izba rolnicza na W. Ks. Poznańskie urządziła tutaj filię wykazu pracy dla robotników rolnych. Zarządzenie to ma na celu zapobieżenie wychodźtwa robotników na zachód i do wielkich miast.
(Bandycki napad). Gdy robotnik Skibiński pewnego dnia późnym wieczorem wracał do domu, wypadło nagle z ukrycia trzech drabów i pobilo go niebezpiecznie kijami i nożami. Okaleczenia są tak poważnej natury, że wątpić się godzi, czy Skibiński zdoła utrzymać się przy życiu.

Orędownik, 1911, 09, 23



— * Czarniejewo. (Projekt nowej kolei.) Izba handlowa wznowiła znowu starania o budowę kolei, na której zyskaloby i nasze miasteczko. Chodzi o budowę kolei o wcale przyzwoitej długości i to z Leszna przez Osieczkę, Śrem, Środę i Czarniejewo do Gniezna. Obecnie stwierdza się, czy kolej taka opłaciłaby się stosownie.

Orędownik, 1912, 03, 02

* Czarniejewo. W święta oświetlone były niektóre domy miasta naszego światłem elektrycznym. Oświetlenia ulic doczekamy się do końca stycznia.

Postęp, 1912, 12, 29

* Czarniejewo. W tutejszej okolicy wybuchła cholera pomiędzy drobiem. Na niektórych podwórzach gospodarczych spowodowała zaraza prawdziwe spustoszenie. Zarazę przewiezczono z Rorzy.

Postęp, 1913, 09, 13

* Czarniejewo. Wielkie udogodnienie w komunikacji będziemy mieli w najbliższym czasie. Jakaś spółka prywatna urządzić chce tu połączenie autobusowe miasta z oddalonym o 6 kilometrów dworcem.

Postęp, 1913, 12, 04

* Czarniejewo. Od poniedziałku kursuje pomiędzy miastem a dworcem, oddalonym o 6 kilometrów, autobus autobusowy; obecnie do każdego pociągu, po Nowym Roku zaś tylko do pociągów najczęściej używanych.

Postęp, 1913, 12, 18



* Czarniejewo. Ceny maksymalne na wieprzowinę i słoninę zostały tu wprowadzone. Odiąd kosztować będzie funt wieprzowiny 1,20 mk., a funt słoniny, 1,60 mk., wędzonej 2,00 mk., Dołyczas sprzedawali rzeźnicy funt wieprzowiny po 1,60 mk.

Postęp, 1914, 12, 12

* Czarniejewo. Wszystko żyto i pszenica w powiecie naszym obłożone jest arestem celem zapewnienia wyżywienia wojska i ludności. Uprawnionych do zakupu jest siedem firm w Witkowie i Czarniejewie.

Postęp, 1915, 01, 24

* Czarniejewo. Dyrektorem spółki melioracyjnej „Września” wybrano dyrektora dóbr Niesiołowskiego z Czarniejewa.

Postęp, 1915, 09, 26

* Czarniejewo. Dwa centnary masła szwedzkiego sprzedawał magistrat w tych dniach ludności miasta. Funt kosztował dwie morli.

Postęp, 1915, 12, 11

— Czarniejewo. W okolicy tutejszej panuje cholera pomiędzy gęsiami, kaczkami i kurami. Na niektórych gospodarstwach wyginął prawie wszystkie drób. Zarazę tę przeniosły gęsi, sprowadzone z Królestwa Polskiego.

Gazeta Toruńska, 1916, r. 52, nr 211

* Czarniejewo. Strejk robotników w elektrowni i w tartaku czarniejewskim ukończony. Robotnicy uzyskali podwyższenie zarobku z 25 na 27 fen. na godzinę.

Postęp, 1914, 03, 14

— Czarniejewo. Strejk robotników w elektrowni i w tartaku czarniejewskim ukończony. Robotnicy uzyskali podwyższenie zarobku z 25 na 27 fen. na godzinę.

Gazeta Toruńska, 1914, r. 50, nr 62

* Czarniejewo. Zakaz sprzedaży napoi zawierających alkohol, niedawno zniesiono, obowiązuje na nowo. Późniejszy zakaz wydano dlatego, że kilku oberżystów sprzedawało napoje te tak bez miary, iż ludzie leżeli pijani na ulicy.

Postęp, 1914, 09, 25

* Czarniejewo. Nafty zabrakło zupełnie od kilku dni w mieście naszym. Wobec tego, że i centrala elektryczna która spłonęła przed 4 miesiącami, nie jest jeszcze wykończona, brak nafty bardzo się daje we znaki.

Postęp, 1914, 10, 17

* Czarniejewo posiada znowu oświetlenie elektryczne, bez którego obywać się musiało przez 5 miesięcy t.j. od czasu pożaru w elektrowni hr. Skórzewskiego. Wobec zupełnego braku nafty w ostatnim czasie powitano wykończenie elektrowni z tem większym zadowoleniem.

Postęp, 1914, 11, 07

* Czarniejewo. Najwyższe ceny na reparację obuwia wyznaczono na powiat tutejszy. I tak ustanowiono za parę męskich zelówek z reparacją korków 5 mk., za damskie obuwie i dziewczęce od lat 10 4,50 mk., za obuwie dziecięce od 6 do 10 lat 3 mk. a niżej 6 lat 2,50 mk. Przekroczenie powyższej taryfy pociąga karę dla obydwóch stron.

Postęp, 1916, 01, 06

* Czarniejewo. Rzeźnik tutejszy Dartsch zabił świnie 3 i pół centnara wazącą, w której znaleziono moc trychiny. Stratę ponosi ogromną, gdyż zapłacił za nią blisko 400 marek.

Postęp, 1916, 02, 11

* Czarniejewo. Wielkie mrozy ostatnich tygodni wyrządziły ogromne szkody w ziemniakach. Na rozmaitych majątkach znaczne ilości pomarły w koczach. Aby uratować je przed zupełnym zniszczeniem, odstawiają zmarłe ziemniaki do garzeln.

Postęp, 1917, 02, 17

* Czarniejewo. (Zbieranie jagód.) W lasach czarniejewskich jest w tym roku niebywały urodzaj jagód i malin. Korzysta z tego lud z okolicznych wiosek, a nawet z oddalonego o dwie mile Gniezna. W lasach widać już wczesnym rankiem całe rzesze ludzi, zajętych zbieraniem jagód. Litr jagód kosztuje u nas 1 mr., w Gnieźnie 1,50 mr. Niektóre rodziny więc zarabiają zbieraniem jagód 20 mr. dziennie i więcej. — We Wrześni kosztuje liter jagód 2,50 mr., tak, iż dwie osoby zarabiają tu zbieraniem jagód 50 mr. dziennie.

Goniec Wielkopolski, 1918, 07, 28

Wiadomości Potoczne

Czerniejewo, 11 czerwca. Towarzystwo Przemysłowe urządza w niedzielę dnia 16 bm. w lesie czerniejewskim w dobrach Jaśnio Hrabiego Skórzewskiego zabawę letnią. Program: gry o premie, strzelanie do tarczy, tłuczenie garnka, zabawa z tałacami, na którą jak najliczniej się zaprasza obywatele miejscowych, jak i z okolicy. Osobnych zaproszeń się nie wysyła; w razie niepogody zabawa zostanie odłożona na 30 bm. — Zarząd.

Orędownik, 1889, 06, 09

*** Czerniejewo.** Młodzież obywatelska urządza zabawę letnią w ogrodzie p. F. Kledeckiego w niedzielę dnia 15 czerwca. Początek o godzinie 4 po południu.

Postęp, 1902, 06, 10

*** Czerniejewo.** Dnia 30 stycznia odbyła się rzadka uroczystość złotego wesela wielce szanownych i znanych obywateli Państwa Maciejewskich. Sędziwych jubilatów przyjmował ich syn p. Wincenty wraz żoną z staropolską gościnnością. W tej uroczystości brały udział wszystkie dzieci z wnukami i familia. Życzeń przystano bardzo wiele z bliska i daleka.

Postęp, 1906, 02, 04

*** Czerniejewo.** Jubileusz 25-letniego pożytya małżeńskiegobchodził p. Piotr Wilczyński z Czeralejowa wraz z żoną Magdaleną.

Postęp, 1908, 05, 22

*** Czerniejewo.** Tutejszy niemiecki „faraż” dla szerzenia oświaty wśród ludu postanowił urządzać w zimie „Volksunterhaltungsabendy”. Już 6 grudnia ma się odbyć pierwszy taki „abend”. — Wątpimy bardzo, czy nasi „najserdeczniejsi” będą zadowoleni z tych wieczorków, gdyż z Polaków z pewnością tam nikt nie pójdzie.

Postęp, 1908, 11, 07

*** Czerniejewo.** W środę od południa do wieczora mieliśmy tu znów śnieżycę tak okropną, że wszystkie drogi do miasta zostały zasypane. Pociąg osobowy, mający tu stanąć o godz. 6 i pół wieczorem, utknął w śniegu pod Żydowem i opóźnił się wskutek tego blisko o godzinę.

Postęp, 1909, 11, 28

*** Czerniejewo.** W Żydowie, Jelitowie i Grotkowie grad, jaki spadł podczas wtorkowej burzy, wyrządził znaczne szkody. W dominium Żydowie zapalił piorun na łące kupę siana, lecz deszcz spadł zaraz potem i ogień stłumił. W Grotkowie zabił piorun krowę kowala dominialnego.

Postęp, 1912, 07, 14

*** Czerniejewo.** Okropnym wymysłem są wąskie spodnice, w nich to są kobiety jakby męczennice! Posłuchajcie, jakiej panna pewna tu na stacy dla wąskiej swej spodniczki doznała alternacyi: Chcąc odjeżdżać, wejść na schódki próbuje trzykrotnie, lecz nie może żadną miarą, chyba suknię potnie. Wtem uderza dzwon na odjazd już po raz ostatni. Jak tu biedna wyjdzie teraz ze strasznej tej matni? Pociąg rusza, biedne dziewczę okropnie się zlekle. Co tu robić, chyba skoczy — choćby wszystko pękło? — Już tragicznie skończyć miała się z suknią afera, niebo w tem anioła-stróża śle i to szafiera, który, widząc, że już lekka liczka pauny rosi, bierze pannę w pół i do wagonu wnosi.

Postęp, 1914, 06, 20

Antoni Sikorski, pochodzący z Król. Polskiego Sturmiecka-Wola gubernia Radomska, od wyjazdu 11 marca 1914 do Prus niema żadnej wiadomości o swej żonie Józefie z domu Rumniak. Wszelkie wiadomości nadesłać proszę pod adres: Fr. Kledecki, Czerniejewo—Schwarzenau.

Franciszek Rabciego, pochodzący z Królestwa Polskiego z Zamość gmina Mokre gubernia lubelska, niema żadnej wiadomości o swej żonie i synie Michale Rabciego, który ma się u nas znajdować na pracy. Franc. Rabciego pracuje w dobrach czerniejewskich, proszę o jaką bądź wiadomość. Ktoby wiedział o ich pobyciu niech raczy donieść: Fr. Kledecki, Czerniejewo—Schwarzenau, Bez. Bromberg. Pisma w Królestwie prosimy o powtórzenie.

Postęp, 1916, 03, 16

*** Czerniejewo.** Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w Nidomiu w stajnię posiadziciela Boguckiego. Ogień nie powstał, lecz groni zabił krowę i konia. Dwa konie okulały; pewnie trzeba będzie je zabić.

Postęp, 1916, 06, 14

*** Czerniejewo.** Balon z Berlina z trzema oficerami spadł w sobotę po południu na polu pod Żółczem w dobrach czerniejewskich. Jeden z oficerów przy spadaniu złamał nogę, a drudzy dwaj odnieśli znaczniejsze obrażenia cielesne.

Postęp, 1910, 08, 27



Pomnik X. Kopczyńskiego zlokalizowany w parku, pocztówka z 1905r.

Onufry Kopczyński

Suum cuique.

Ks. Onufry Kopczyński,

pijar, ur. d. 30 listopada 1735 r. w Czerniejewie, gdzie mu wystawiono pomnik w parku pałacowym.

Był profesorem literatury i wymowy w Szczuczynie, Radomiu i Piotrkowie; członkiem izby edukacyjnej; a wreszcie wizytatorem szkół.

Z dzieł jego najważniejsze „Gramatyka języka polskiego”, za którą król Stanisław August nagroził go złotym medalem. Drugi medal złoty ofiarowano mu w r. 1816, z napisem „wdzięczni ziomkowie — za gramatykę języka polskiego”. Dziś już ta praca nie wystarcza, ale na owe czasy, jako pierwsza w tym kierunku, niepospolitej była wartości.

Zasłużony jej autor, umarł d. 14 lutego 1817 r.



Komar, miesięcznik - satyr. r. III, 1903

Pomnik Kopczyńskiego przed kościołem w latach 1924-1939(40). W czasie II wojny światowej medalion oraz tablica zostały ukryte przez Telesfora Złotowicza i Wiktora Pawlaka. Po wojnie zostały oddane proboszczowi ks. Kłosowi. Za ks. Dąbrowskiego w 1957 r. pomnik z medalionem odbudowano. Tablicę ks. Piekarski przekazał szkole i wmurowaną ją w ścianę budynku świetlicy.

*** Wspomnienia narodowe.** Dnia 13 lutego 1807 umarł Onufry Kopczyński, Pjar, pierwszy gramatyk polski.

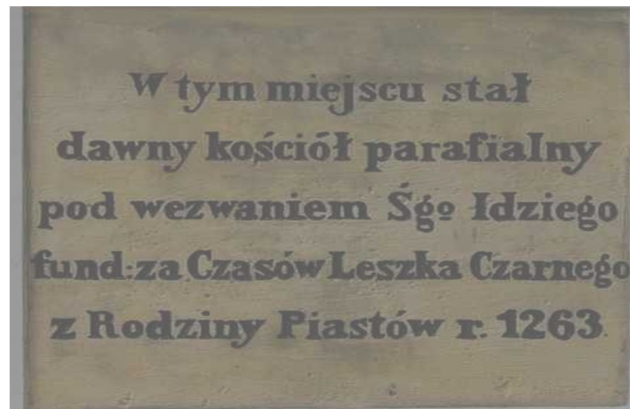
Postęp, 1914, 02, 14 (błąd w dacie śmierci)

— Czerniejewo. Dnia 14 lutego w setną rocznicę śmierci ks. Onufrego Kopczyńskiego, odbyło się w Czerniejewie, miasteczku rodzinnem pierwszego gramatyka polskiego uroczyste ku jego czci nabożeństwo. O dniu tym pamiętał, uroczystość zainicjował i przeprowadził miejscowy proboszcz, ks. Bąk.

Kościół czerniejewski przybrany obficie w zieleń. Na środku wznosił się krzyż przybrany kolumnami, rzędy ście oświetlony i pięknie zielenią otoczony. Na katafalku umieszczono portret Kopczyńskiego, za życia jego w War-

szawie na blasze wykonany, a testamentem kościołowi w Czerniejewie na własność przekazany. Kościół przepelniony był wiernymi, zwłaszcza licznie stawiły się dzieci szkolne, dla braku węgla od nauki zwolnione.

Gazeta Toruńska, 1917, 02, 17



Napis ten zdobi obelisk upamiętniający pierwszy kościół w Czarniejewie. Leszek Czarny w tym roku był księciem sieradzkim, krakowskiem został dopiero w 1279 r. Wielkopolską zaś w 1263 r. władał Bolesław Pobożny. Błąd ten można opisać w następujący sposób: twórca obelisku z XIX w. posiadał nikłą wiedzę historyczną lub pomylił 6 z 8; omyłkowo podano innego Piastowicza.

Zdjęcie to uznaje się za obraz uroczystości odsłonięcia przeniesionego z parku pomnika Kopczyńskiego 30 listopada 1935 r. w dwusetną rocznicę jego urodzin. W rzeczywistości jest to upamiętnienie samej rocznicy urodzin. Pomnik został przeniesiony już wcześniej, o czym można się dowiedzieć z gazety Lech z 14 lipca 1927 r. Prezentujemy fragment relacji z powitania przez mieszkańców Czarniejewa młodej pary Leontyny Radziwiłł i Zygmunta Skórzewskiego.

Powitanie przez obywatelstwo nastąpiło po ceremonii kościelnej obok pomnika Onufrego Kopczyńskiego, twórcy pierwszej gramatyki polskiej. Pomnik ten stał pierwotnie w parku, gdyż za czasów pruskich trudno było uzyskać pozwolenie na ustawienie pomnika na miejscu publicznym; przeniesiono go przed kościół dopiero przed 3 laty i na koszt p. Hrabiego pomnik otrzyma trwale ogrodzenie.



Kapitan Paweł Cymś, jeden z dowódców Powstania Wielkopolskiego urodził się w Pawłowie 4 marca 1894 r. W 120 rocznicę tego wydarzenia na budynku byłej szkoły umieszczono tablicę pamiątkową.

Przez wiele lat mówiono, że urodził się w szkole, co nie jest prawdą. Informuje nas o tym Kronika szkoły w Pawłowie pisana ręką ojca Pawła, Leona. W luźnym tłumaczeniu: „Pod koniec września 1897 r. budowa szkoły została zakończona całkowicie i odebrana przez inspektora budowy Wernigk'a w obecności budowniczego Steck'a i członków rady szkolnej Kabzińskiego, Wolka i Sikorskiego i nauczyciela Leona Cymśa. 1 października Cymś wprowadził się do budynku...”

Justus Wernigk 1897
von dem Bauinspektor Wernigk mit Guesen
im Auftr. des Bauunternehmens Steck, der Schul-
verwaltungsdirektor Kabziński, Wolke und Sikorski
von dem Bauinsp. Cymś abgenommen.
Am 1. Oktober ist die Schule bezogen von dem Lehrer
Cymś die ersten Lehrer, die mit dem Bauinsp.

— W Pawłowie, jak donoszą Lechowi, spaliły dzieci za wsią na stosie niemieckie katechizmy i historie biblijne.

— Dalsze strejki szkolne wybuchły w Czarniejewie, Niechanowie, Rynarzewie, Bacharcia, Woli, Gocanowie, Tarnówku, Chelmcach. Do Miłostawia przysyłają dalszych trzech nauczycieli „karnych”. W powiecie witkowskim karmelkami usiłują złamać opór dzieci.

Strajk szkolny w 1906 r. — informacja znaleziona po złożeniu naszej gazety. Orędownik, 24 października 1906 r.

Reklama zamieszczona w gazecie Lech z 1928 r. ukazuje zmiany zachodzące w języku polskim — nazwą firmy zaczęto nazywać rodzaj obuwia.

Projekt edukacyjny uczniów ZSP w Czarniejewie wykonany pod kierunkiem nauczyciela historii Sławomira Zakrzewskiego

